

**Prenumerata „Kur. Warsz.“**  
 wynosi: w Warszawie rocznie  
 rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k.  
 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-  
 śięcznie kop. 40; za odnośnienie do  
 domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
**Numer pojedynczy** w Kan-  
 celsurze Redakcji kop. 5.  
**Redakcja otwarta od 11-ej**  
**rano do 2-ej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI.

**Na prowincji i w Cesar-  
 stwie** wynosi rocznie rub. sr. 8,  
 (w tem mieści się już opłata po-  
 czta za przesyłkę rs. 1 kop. 40  
 oraz za opakowanie i Ekspedycję  
 rs. 1 kop. 80).  
 Prenumerata przyjmuje się re-  
 cznie, półrocznie i kwartalnie.  
**Rekopisma nadsyłane do**  
**Redakcji nie zwracają się.**

ROK PIĘDZIESIĄTY TRZECI.

Dziś: Ś. Franciszka à Paulo W.  
 Czwartek: Ś. Ryszarda Biskupa  
 Piątek: Ś. Izidora B. i N.P.M. Bolesnej.  
 Sobota: Ś. Wincentego Fer W.

Wschód słońca o godzinie 5 min. 35.      Długość dnia godzin 12 minut 58.  
 Zachód „ „ 6 „ 33.      Przybyło „ „ 5 „ 23.  
**Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.**

Niedziela Kwietnia: Wilhelma Opata.  
 Poniedziałek: Ś. Epifanjusza B skupa.  
 Wtorek: Ś. Dyonizego Biskupa.  
 Środa: Ś. Marji Kleofy.

— Jutro, jako w pierwszy czwartek rozpoczętego miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki Ś-go Józefa (wprost ulicy Królewskiej) do południowe Nabożeństwo bractwa Adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

— Jutro ostatnie Nabożeństwo passyjne odprawić się będzie w kościele katedralnym Śgo Jana. Słowo Boże głosić będzie JX. Englisz, profesor Seminarjum duchownego.

— Z powodu najpoddanniejszego złożenia Najjaśniejszemu Panu egzemplarza napisanej przez senatora rzeczywistego radcę tajnego Hubego, drugiej części „Dziejów praw karnych ruskich“, Jego Cesarska Mość raczył zaszczyścić dzieło pomienione Najmiłościwszem przyjęciem i udzielić przytem autorowi takowego *tabakierkę złotą, ozdobną brylantami, z portretem Jego Cesarzkiej Mości.* (D. W.)

— S — Bądźcie na prawdę szczerzy czytelnicy i czytelniczki i przyznajcie się czyście w tych czasach widzieli mazura?

— A jakże!... przecież zawsze w karnawale...

— Tak, prawda, na programacie wieczorowym bywa zwykle mazur, kiedy już tancerze się rozochocą, a po kolacji naprzykład trzeba przytrzymać szybko rozprzegające się żywiły wieczorowe, zagra wówczas od ucha mazura Lewandowski, albo też mniej od ucha ktoś co naśladuje Lewandowskiego. I rozpoczyna się różnego rodzaju suwanina po posadźce salono-wej; nawet ten i ów próbuje, najczęściej bez skutku, wyciąć hołubca, a trzymają damy, że to odpuść Panie, niektórzy pod rękę z niemi idą jak gdyby w jakimś francuzkim tańcu. Poplączą się w figurach, powykręcają nóg trochę, upadnie ten i ów z wielkiego ferworu, i zdaje im się, że już przetańczyli, więc czempredziej wracają do kotiliona, bo każdemu chce się orderu.

— No ale w teatrze, przecież Wesele w Ojcowie żyje jeszcze.

— Tak prawda, że żyje, i żyje rzeźko nawet dla tych, którzy czego innego nie widzieli.

Ale możecie też zasłyszeli, że był tu kiedyś niejaki Domagalski i że tańczył mazura. Hej mój miły Boże! toć to iskra nie tancerz, kiedy go jeszcze sobie jaki staruszek z dziś żyjących wspomni, to aż mu dreszcz przebiega po ciele. A no trzeba było widzieć mazura wówczas, kiedy występowałi razem taki Krzesiński, Turczynowicz i Popiel a Trawna i Wendt szły w pierwsze pary. To się tak jakoś rozkosznie na duszy robiło, że cały teatr pomimowolnie przytupywał nogami. — Dzisiaj zaginęła po części ta wielka charakterystyka rodowego tańca, dzisiaj tańczą jeszcze,

Choć niby dziarsko i zręcznie, iście Nikną jak klecha przy organie kiedy naprzykład jednemu z owych dawnych tytanów mazurowych podoba się wystąpić.

Tak właśnie stało się wczoraj z panem Popielem, który benefisem swoim zegnał scenę, a wybrał na zakończenie widowiska „Wesele w Ojcowie.“

I dobry to był wybór, pan Popiel bowiem, to wcielony mazur. Nie jeden już on krzyżyk dźwiga na sobie, ale jak się puści w zawody, to hulaj dusza, dalipan młodzieniec, istny młodzieniec jeszcze.

Trzeba go było widzieć wczoraj jak wywijał, a odwracał się ku tancerce, to ją puszczał samopas, to znów podawał rękę żeby nie zabłądziła gdzie jako słaba niewiasta, o co przecież nie trudno.

Wyprostował się nagle, stanął i patrzy w oczy niewiastce swojej. Ale to skrzęt tylko, jako lew dzielny przysadza się on, żeby ognistszym ruszyć naprzód susem, a już jak hołubca urznie, to dalipan wszystkim aż w pięty pójdzie, takie to dziarskie i męskie prawdziwie.

Hej, moja panno, gdybyś ty tancerza takiego znalazła, to Bóg widzi z mazura samego gotowaś się w nim zakochać.

Bo to wszystko w nim tańczy, nie tylko nogi, ale ręce, piersi, głowa i figura cała. Oj dzielny chłop to być musi, nie tylko do tańca...

Dajmy jednak temu pokój, zanadto bowiem odbiegamy od wczorajszego benefisu, boć nie z samego Wesele w Ojcowie, składał się on przecie.

Ukazał się tam także przed nami i ów klasyczny Robert i Bertrand, którą to ostatnią rolę p. Popiel stworzył u nas i zawsze w niej pozostał nieporównany.

Była też i Asmodea z całym swoim bisurmadstwem.

Ale wyznajemy szczerze dla prawdziwie dobrego tancerza, przypada tylko charakterystyczny taniec narodowy. Reszta to już dodatek, to rodzaj ramek ilustrowanych, żeby w nich jaśniej promieniła pierwsza tancerka. — Im kto wyżej skacze, a zamasyściej okręci się w kółku, to mu lepiej z tem.

No prawda i to, że najlepszemu nawet tancerzowi trudno być tak powietrznym jak panna Cholewicka, na którą widać odwieczne prawo przyciągania do środka ziemi, utraciło władzę swoją. Mój sąsiad, a był to znawca nie lada, boć to on układał te wszystkie balety, co to najdłużej przetrwały i dotychczas jeszcze licznym ściągają widzów, mój sąsiad tedy rzekł do mnie:

— Wiesz mój dobrodzieju, ona tak rysuje nóżkami, że tylko chwycić w lot, a każda poza byłaby złudzeniem osobnem.

Prawda i to że dzień wczorajszy był jakby ogólnym popisem, zyskiwały bowiem zasłużone oklaski panny Kowalska, Dylewska i Piotrowska, a młodej tancerce, pannie Buczyńskiej, wróżono świetną przyszłość.

Dodawszy do tego uwerturę z Zyrondyków, która zawsze magnetycznym prądem wyzywa oklaski, to można powiedzieć że przedstawienie wczorajsze powiodło się w zupełności.

— A przecież była i komedia.

— Prawda, o mało co nie zapomniałem, była i komedia, z Szekspirowskim niby tytułem bo Romeo i Marjetta było jej miano.

Ale wyglądało to trochę jak dzieci kiedy chcą się bawić, więc Oleś i Frania przebiera się każde po swojemu i dalejże udawać na różne sposoby żeby się mama nie śmiała.

W prawdziwie panna Popiel udaje wybornie, boć to artystka z krwi i kości, ale czuć było że jej jakoś nie rażno było w tej dziecinnej maskaradzie. — Boć to dwoje zakochanych oszukują się wzajemnie przebierając się za staruszków, i wracając napowrót do swojego młodego charakteru. — W tem cały sens. — Gdzieś kiedyś na bulwarach mogło się to udać przy dobrej dozie pieprzu bulwarowego. — Ale nam trudniej jakoś przyzwyczaić się do tego.

Widzieliśmy doskonale, że panna Popiel i pan Szymanowski udają tylko, i gotowiśmy byli im powiedzieć:

„A dajcież pokój, wszakże nikogo nie oszukacie, wy przecie prawdziwi artyści i nie zapruszycie nam oczów tą grą dziecinną. Wiemy dobrze, że jak zechcecie to możecie we dwoje dzielnie komedijkę odegrać, i powiedziecie się wam z pewnością. Więc po co to całe udawanie? Chyba chcieliście wyświadczyć koleżeńską przysługę p. Tatarskiewiczowi, żeby jego zręczna muzyczka dobrze się wydała. Ale i koleżeńską przysługę ma swoje granice. Więc dalibóg jako przy święcie benefisowem, to gotowiśmy nawet wam przyklasnąć, ale nie żartujcie z nas sobie dalej, bo jak czego za wiele to i grzech. Przynajmniej Indiana i Charlemagne to szczerza farsa, każdy wie czego się trzymać, a i ta się przeżyła. Ale tutaj ani kozieł ani baran, ot sobie, figielek wcale nie zręczny. Zachciało wam się pogłować, dobrze to na raz, ale nie próbujcie dalej, bo się doprawdy pogniwamy.“

Taka komedia to prawdziwa topiel, Lecz się mazurem uratował Popiel.

— L — Nie od dziś zauważano, że nasz duch piśmienniczy z lat ostatnich uprawia w sobie i kształci przeważnie pierwiastek satyryczny. Nowe i stare prądy pojęć, wodzące walkę zacigłą, torują sobie drogę do umysłów ogółu, za pośrednictwem pieprzonych przypraw satyrycznego sosu. Bez tych przypraw zepsute podniebienia czytelników nie zasmakują w potrawie, choćby ona najzdrowszą i najpożywniejszą była. Wykształcił się tedy cały systemat taktyki pisarskiej, który nazwałby można: „chirurgją społeczną.“

Kierunek ten, o ile występuje w formie specyfiku na wszystkie choroby społeczne, grzeszy kardynalną wadą jednostronności. Satyryka uwodzi jego własną werwą; patrzy on na społeczeństwo przez żółte okulary i wyteża wzrok na dopatrzenie ran, do którychby można było przyłożyć ostrze lancetu. Nic niema niebezpieczniejszego od satyryka i chirurga — radykalistów. Obaj dążą do operacji stanowczych bez względu na warunki zagrożonego organizmu, obaj nie są w stanie zmierzyć chłodnym i rozważnym spojrzeniem skutków własnych działań w oddalonej przyszłości, obaj wresz-

cie z gorączkowym nateżeniem powodują się wrażeniami chwili obecnej, — zapominając często o uprzednim rozwoju.

Nie tu miejsce śledzić przyczyny satyrycznego nastroju przeważającego w naszym piśmiennictwie dzisiejszem, ani zastanawiać się nad przyszłością, jaką ten kierunek przed społeczeństwem otwiera. Rzuciliśmy tylko kilka uwag wstępnych, które uważaliśmy za konieczny punkt wyjścia, do sprawozdania z wczorajszego odczytu p. Aleksandra Świętochowskiego.

Była to rzeczywiście satyra społeczna, ożywiona niekłamana werwą i przyozdobiona wdzięczną formą słowa. Za zaletę poczytać należy prelegentowi i to także, że zamiast błąkać się po bezgranicznym labiryncie ogólników o kwestji kobiecej, wybierał sobie za temat jedną tylko, acz najważniejszą jej gałąź — i że badanie przedmiotu rozwinął na gruncie wyłącznie miejscowym.

Nie możemy jednak powiedzieć, aby w tak określonym zakresie, prelegent wywiązał się całkowicie z obranego zadania. Przyjawszy w zasadzie równouprawnienie kobiety z mężczyzną w obec wiedzy i prawd jako dążenie najnowszej cywilizacji, p. Świętochowski uważał, że przyszłość sprawy kobiecej, zależy od reformy wykształcenia średniego. Wykształcenie średnie, rozwija władze umysłowe, przygotowuje do nauk wyższych i do życia. Bez tej podstawy, każda jednostka pozostanie ułamkową, niedokładną, ograniczoną w spełnianiu celów osobistych i ogólnych.

Dzisiejsze wykształcenie średnie, podzielił prelegent na 3 rodzaje: fikcyjne, cząstkowe i niezupełne, czyli jednostronne i powierzchowne. W każdym z tych rodzajów usiłował odmalować ogólny poziom osiągniętych wiadomości, przedstawiał typy kobiece według dzisiejszej mody kształcone i przeprowadzał je przez różne zawilości dalszego życiowego procesu. Typy te nacechowane satyryczną przesadą, dalekimi były od odtwarzania dokładnego obrazu naszych kobiet nawet najmniej ukształconych, a grzeszyły przytem monotonna ekspozycją, pozbawioną zupełnie artystycznego cieniowania.

Summa typowych uogólnień p. Świętochowskiego tak się da streścić: Kobieta kształcona według wzoru każdego z trzech rodzajów wymienionych, zostaje albo zerem zupełnem bez żadnej wartości umysłowej i moralnej, albo lalką salonu, w której „jak w muszli zdra się drga ruch i życie, a to tylko szum powietrza w próżni,“ albo modną wykwintnią, zarzucającą sieci złoczone na niedowarzonych młodzików, albo wdzięcznym, ale też i kruchym kwiatem, który wcześniej kośa życia podcięty, marnieje i ginie, — w każdym zaś razie istotą bezwiedną i bierną, rzuconą na łup ślepych okoliczności.

Podpisujemy ten bilans, przynajmniej odnośnie do większości, razem z panem Świętochowskim i z nim razem zapytujemy o środki ratunku. — Prelegent odpowiada: wykształcenie średnie gruntowne. — Ten ostatni warunek spełni się zdaniem pana Świętochowskiego, gdy wykształcenie opartem zostanie w zasadzie na uznaniu możliwości równouprawnienia płci, przeprowadzone zgodnie z tym poglądem i na podstawach realnych.

Otóż doszliśmy do ogólniku, na którym prelegent przerwał wątek zajmującego wykładu i nie rozwinął dalej myśli potrąconej. — Szkoda doprawdy, gdyż z przyjemnością dowiedzielibyśmy się, co też pan S. uważa za podstawy realne. — Pojedyncze wzmianki w całym odczytzie każą nam wnioskować, że tu idzie o nauki przyrodzone: — Ale pan Świętochowski zbyt loicznie myśli, aby mógł choć na chwilę przypuszczać, że samo dorzucenie do dzisiejszego programu kilku nauk przyrodzonych, może stanowić już reformę wykształcenia. Każda nauka może stać się w umyśle uczennicy zbiorem luźnych wiadomości, lub gruntowną podstawą dalszego duchowego rozwoju. — Zależy to od metody wykładu i od właściwego ustosunkowania różnych gałęzi wiedzy, wszczepionych w umysł ucznia. — Nauki historyczne i społeczne, mają na równi z przyrodzonymi prawo bytu w wykształceniu średnim. — Należało zatem rozebrać krytycznie przyjętego dziś wychowania i przedstawić szczegółowy program nauk mających znaleźć miejsce w wykładzie.

Takiej pracy oczekujemy jeszcze po p. Świętochowskim. Prelegent będzie miał w tym kierunku ułatwo-



ne zadanie, podobny bowiem program rozwinęła p. A. Dzieduszycka („Kilka myśli o wychowaniu niewiast“) trzeba go więc tylko ocenić i uzupełnić.

Teraz jeszcze słów kilka.

Prelegent w traktowaniu przedmiotu okazał wiele powagi i umiarkowania. Tem więcej nas zatem dziwiło, — że mówiąc o Klementynie Tańskiej, popełnił widoczną niesprawiedliwość. Zapomniał o głoszonej często przez samego siebie prawdzie, że najznakomitszy nawet pisarz odtwarza tylko w dziełach ostateczne wyniki pojęć swego czasu. Tańska nie wyprzedziła swej epoki o lat kilkadziesiąt pod względem wyobrażeń o ukształceniu kobiet. Należało jej to *pozytywnie* wybaczyć, gdyż winną tu była nie tyle ona, ile warunki organiczne rozwoju społecznego. Ale ta szlachetna autorka umiała prostym i przekonującym językiem szczerze powiedzieć prawdy moralne, które do dziś dnia stoją na straży najświętszych uczuć rodzinnych.

I podobnoż to powsze zasady i najsmielsza ochrona stanu moralnego społeczeństwa.

## Wiadomości miejscowe.

— Wczoraj delegacja komitetu Wystawy Wiedeńskiej, oglądała okazy przygotowane do wysłania w pracowni fotograficznej pp. Kostki i Mulerta i w pracowni heljominiaturysty p. Eli. Pp. Kostka i Mulert występują z pięknym zbiorem portretów wielkich rozmiarów, pomiędzy którymi wyróżniają się szczególnie portrety dwóch mężczyzn oraz trzech dam, przybranych w białe koronkowe mantyle na tle czarnych sukien. Pan Ely posyła bardzo piękny choć nieliczny zbiór heljominiatur, pomiędzy którymi znajdują się portrety osób z rodzin panujących, oraz portrety kilku tutejszych piękności.

— Dziś o godzinie 7-ej po południu, odczyt pana Olszewskiego Marjana w sali Towarzystwa Dobroczyńców o „Gimnastyce ze stanowiska lekarskiego.“

— P. Aleksander Swieczyn, zamierza wydać w przekładzie na język rosyjski, wszystkie godniejsze uwagi dzieła dramatyczne polskie. Po dopełnieniu przekładu „Epidemii“ Narzymskiego, wystawionej już na scenach Petersburskiej i Moskiewskiej, P. Swieczyn przetłumaczył „Pozytywnych“ a obecnie pracuje nad przekładem rymowanym „Zemsty za mur graniczny“, Fredry ojca, i „Posażnej jedynaczki“ Fredry syna.

— Biblioteka Komisji Rządowej Sprawiedliwości, zawierająca bogaty zasób dzieł nietylko samych prawnych, lecz traktujących też o rozmaitych innych przedmiotach, z woli J.W. p. o. dyrektora głównego prezydującego w tej komisji, w tych dniach przekształcona została na czytelnię dla urzędników i aplikantów sądowych, Z wyjątkiem świąt, czytelnia otwarta jest codziennie do użytku osób powyżej wymienionych od godziny 10-tej rano do 2-giej po południu, a prócz tego w poniedziałki, środy i piątki jeszcze od godziny 5-tej do 9-tej wieczorem. Jestto niepospolita przysługa dla osób stanu sądowiczego, zwłaszcza zaś mniej zamożnych, niemogących nabywać kosztownych dzieł prawnych, nie mających dotąd sposobności dostania ich gdzieindziej, a pragnących coraz większego światła umysłu na trudnej drodze swego zawodu.

— W dniu 2 kwietnia 1840 r. w Warszawie umarł Maciej Kazimierz Sarbiewski poeta nazywany Horacym polskim. Żył lat 45.

— Dalibóg dobry wymyślił ta siatka którą w cyrku p. Salomońskiego rozciągają pod trapezem. Bo gdyby nie ona... Wszakże aż dreszcz przebiega patrząc na braci Secundo jak to skoki oni wyprawiają w powietrzu. A jeżeli skok zmyli, boć niepodobnie nawet żeby tak się nie stało, to w siatce ratunek. Onegdaj raz, wczoraj dwa razy służyła ona za deskę zbawienia. Bo jak wiadomo honor akrobaty na tem zależy, żeby produkcję którą się nie uda powtórzyć bezzwłocznie. I musi się udać, nic nie pomoże. Żeby to tak ze wszystkim na świecie. Ale wieleć to produkcji pozostaje u nas porzuconych w drodze, bo brak odwagi na powtórzenie.

— Przyznać trzeba, że jakieś nieszczęście nawiedza kopalnię nasze węglowe. Wiadomo, że kilka z nich zniszczonych zostało ogniem: przed kilku miesiącami wybuchł ogień w kopalni Ksawery, a świeżo znów kopalnia w Dąbrowie górniczej, zwana Cieszkowski, uległa podobnej klęsce. Pożar wszczęty w dniu 27 kwietnia r. b. trwa jeszcze ciągle i poczynił znaczne zniszczenia. Szkody są już ogromne, a pomimo energicznych środków, zdaje się nie tak prędko da się zaradzić tej okropnej klęsce.

— Ciekawe zaiste prima-aprils miało miejsce wczoraj. Pewien młody człowiek oświadczył się pannie. Po prawdzie mógłby być wybrać inny dzień, ale któż zdoła trzymać na wodzy popędy sercowe zwłaszcza kiedy tym popędem przychodzi w pomoc przekonanie, że posag panny stanowi bardzo pożądaną ilustrację do jej rzeczywistych wdzięków.

Oświadczył się więc i... otrzymał rekuze.

I może w tej chwili mielibyśmy do zanotowania ja-

kie samobójstwo, gdyby nie zjawił się w porę bilecik objaśniający, że owa rekuza to tylko pierwszokwintowe złudzenie.

Panna przyjęła miłosne zapęły.

I nasz młodzieniec wyszedł zdrów i cały.

— Na Krakowskim-Przedmieściu w zagłębieniu pałacu hrabiów Krasińskich umieszczoną została przed kilku dniami nowa wystawa fotograficzna znanej firmy „Kloch i Dutkiewicz.“ Prócz fotografów mniejszego i większego rozmiaru, znajdują się w tej wystawie portrety fotograficzno-olejne, t. j. malowane olejnymi farbami na odbitce fotograficznej kliszy. Odnazczają się one nadzwyczajnym podobieństwem i estetycznym pozorem i pod obu temi względami stoją wyżej od tak zwanych *heljominiatur*.

— Na zasadzie 27 i 28 punktu dodatku do paragrafu 5 Ustawy Cenzury, drukujemy co następuje:

*Szanowny Panie Redaktorze!*

W „Kurjerze Warszawskim“ z dnia 13-go b. m., Nr 52, podobało się Panu zamieścić artykuł jednego z miejskich swoich korespondentów mnie dotyczący. Okażesz Szanowny Pan bezstronność, zamieszczając w swoim piśmie i te słów kilka, które wypowiedzieć uznaję potrzebnem.

Narodowość Kopernika rozstrzygnięta ostatecznie.

Ale co może mieć za związek rysunek pomnika użyty jako ornament etykiety handlowej, z kwestją narodowości Kopernika, zaprawdę, to zagadka.

Jak również podpis u dołu „Pod Chińczykiem“ czyli czego innego dowodzić może, jak godło sklepowe, gdy obok tego wyraźnie wydrukowanem jest nazwisko właściciela sklepu.

Nie, Szanowny Panie Redaktorze. Szukać należy celu innego jaki miał Pański Korespondent, donosząc o tem. Oto przypuśćmy: że sklep „Pod Chińczykiem“ zmienia godło i nowy napis przyjmuje „Pod Wężem.“ Pytanie? Czy Pański Korespondent, nie łatwiej mógłby wyprowadzić wniosek, że tym sposobem Jego mianowicie pochodzenie się dowodzi, ma się rozumieć zamieniając posąg Kopernika, wizerunkiem Osoby Pańskiego Korespondenta (!?)

W końcu wspomniano w tymże artykule, iż inna okoliczność wymaga objaśnienia, a mianowicie, że etykieta, o jakiej mowa, ma na sobie wszystkie cechy i znaki używane przez znaną i popularną firmę „Leona Krupeckiego“ i zapytano, czemu to przypisać?

O Panie! to już za wiele! Wolne żarty lecz nie wszędzie! Wyznaję publicznie mój rzetelny szacunek dla p. Krupeckiego, wiele Mu obowiązany jestem w drodze dzisiejszego mego zawodu, a cechy podobne do cech jego firmy przyjęte przezemnie, ściągając żadnych podejrzeń nie mogą, bo nazwisko moje wydrukowane jest wyraźnie na etykiecie. Łatwiej Pańskiemu Korespondentowi pod ręką znaleźć podobne cechy, ale bez żadnego nazwiska właściciela handlu, w inną więc stronę podobne zarzuty zwrócone być mogą. Niech tylko Pański Korespondent, poszuka, a jak Bóg widzi mnie żywego zapewniam że znajdzie

*Wilkaniec.*

— W wydrukowanej powyżej odpowiedzi pana Wilkańca przyznaje się, że dał sklepowi swemu nazwę: „Pod Chińczykiem“ i obok tego wydrukował wyraźnie nazwisko swoje. Przyznaje również użycie podobizny pomnika Kopernikowego na etykietach swej herbaty. Nie nasza więc wina, że Chińczyk, p. Wilkaniec i Kopernik, złączyli się w sposób nie zupełnie harmonijny.

— *Vice-Prezes Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Król. Polskiem* podaje do wiadomości, że od 20 do 31 marca odwiedziło obraz Matejki „Kopernik“ osób 5095; licząc po kop. 25, wpłynęło dotychczas brutto rs. 1273 kop. 75. Koszta sprowadzenia, wystawienia etc. etc. wynoszą dotychczas rs. 112 kop. 72 zatem do dnia 31 marca czystego przychodu na rzecz stypendjum Malarskie Kopernika otrzymano rs. 1161 k. 3.

— Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu — zawiadamia członków towarzystwa, że zatwierdzona przez ogólne zebranie dywidenda 9% za rok 1872, wypłaconą będzie począwszy od dnia 1 kwietnia r. b. w kasie towarzystwa w godzinach biurowych, od 9 ej rano do 3-iej po południu. (2—3) —2590—

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od M. A. J. kop: 50 dla biednych uczni; od J. W. rs. 1 dla biednych według uznania Redakcji; od Kazia rs. 1 dla chorego studenta; od Antoniego L. rs. 15 na osady rolne.

— *Panu Jul. Dzieć.* — Odpowiedź na artykuł płatny może być tylko pomieszczona za opłatą.

— Boa znalezione na prelekcji pana Świętochowskiego, za udowodnieniem odebrane być może w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“.

## Wiadomości z Cesarstwa.

— W „Moskiewsk. Wiadom.“ wydrukowany został akt, zredagowany przez zarząd moskiewsko-riazańskiej drogi żelaznej o próbach, dokonanych w wielkich rozmiarach, z zamiataczem śniegu p. Strokowskiego.

Oto osnowa takowego:

15 lutego 1873 r., po silnych zamieciach na linii drogi żelaznej moskiewsko-riazańskiej, zastosowany został do oczyszczenia drogi ze śniegu zamiatacz śniegowy p. Strokowskiego, który się znajdował na moskiewskiej wystawie politechnicznej i zaszczycony został wielkim medalem złotym. Ponieważ szybki obrót średniego dwustozkowego koła tego zamiatacza przedstawiał niebezpieczeństwo dla posuwającej się lokomotywy — zejścia z relsów i zagrozenia przez to zupełnie drogi, przeto postanowiono dokonać próbę bez obrotu koła, i dla tego lewary były zdjęte a tryby umocowane nieruchomo; tym sposobem zamiatacz przedstawiał sobą formę pługa. Miejscowość, przeznaczona na próbę od stacji Faustowo, na przestrzeni 62 wiorst, znajdowała się w stanie następującym:

„Zawiane było śniegiem 10 wiorst na 1/2 arsz. głębokości, 180 saż. na 1 1/2 arsz., 825 saż. na 2 arsz. 150 saż. 2 1/2 arsz., 120 saż. na 2 3/4 arsz., 335 saż. na 3 arsz., 175 saż. na 3 1/2 arsz.“

„Zamiataczowi śniegowemu towarzyszył jeden parochód, przy największej szybkości 25 wiorst na godzinę. W ciągu siedmiu godzin działania zamiatacza śniegowego cała pomieniona przestrzeń została przezzeń oczyszczona najdosłateczniej dla swobodnego ruchu pociągów, przyczem zauważano, że rozrzucanie śniegu przy największej szybkości ruchu było do trzech sażeni w bok osi drogi. W miejscach najbardziej zasypanych, zamiatacz tak się zakopywał w śnieg, że trzeba było odczepiać parochód, a przećścićszy nim drogę z tyłu, a przez robotników — pomiędzy zamiataczem parowym a parowozem, wprowadzać go dla powtórnego działania w tymże samym rozkopie. Rzezonny zamiatacz śniegu nabyty został dla Towarzystwa drogi żelaznej moskiewsko-riazańskiej.“ (D. W.)

+ Wczoraj o godzinie 6-iej wieczorem zakończył życie złożony od kilku dni ciężką niemocą s. p. X. Gabriel Piskorski, zakonnik zgromadzenia b. księży Karmelitów bosych, Wikariusz przy kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. Panny, przeżywszy lat 71 a kapłaństwa lat 41. Ekspartacja jego zwłok ma nastąpić jutro z tegoż kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca N. P. Marji, po odprawieniu poprzednio Nabożeństwa żałobnego.

+ W dniu jutrzejszym, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Jana Lipińskiego, obywatela m. Warszawy, odbędzie się w kościele Powązkowskim o godzinie 10-iej rano, Nabożeństwo żałobne, na które pozostała córka i zięć, zapraszają Przyjaciół i Znajomych.

+ Pozostała rodzina, synowie i córki po s. p. Emilji Stepanowskiej — której ekspartacja odbyła się w dniu 30 z. m., na cmentarz Powązkowski, składa najczulsze, najserdeczniejsze podziękowania, Szanownym księżom eksportantom, zacnemu Bractwu, do jakiego należała s. p. nieboszka, oraz wszystkim łaskawym Znajomym i Przyjaciołom zmarłej, za odprawienie jej ciała, na wieczny spoczynek. Wam zaś pocziwa Młodzieży, któraś na swych barkach, poniosła drogę nam zwłoki do smutnego grobu, dziękując Wam mówimy tylko — „Bóg Wielki Wam zapłać“ za Wasze złote serca. — 2755 —

+ Rodzina po s. p. Emilji Stepanowskiej, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w d. 3 b. m., t. j. w Czwartek, o godzinie 10-iej z rana, w kościele Ś-go Marcina, przy ulicy Piwnej. — 2756 —

+ W dniu 1 b. m. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, rozstał się z tym światem s. p. Wincenty Podczaszkiwicz, urzędnik Zarządu Warszawskiego Ober-policmajstra, przeżywszy lat 36. — Pozostała w smutku żona z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego na nabożeństwo żałobne w dniu 3 b. m. to jest we czwartek o godzinie 10 z rana w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, — jak również i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 5 po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające.

+ S. p. Józefa z Czajkowskich Stecka, żona kupca i obywatela m. Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, umarła wczoraj, w wieku lat 32. W głębokim smutku pograżony mąż, wraz z matką i sześciorgiem nieletnich dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbyć się mające jutro o godzinie 11-iej, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz Powązkowski. — 2778 —

+ S. p. Marja Czoznowska, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarła dziś, przeżywszy lat 14 i miesiąc 6. Pograżeni w głębokim żalu rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w sobotę, dnia 5-go b. m., o godzinie 10-iej z rana, w kościele Narodzenia N. P. M. na Lesznie, i na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy tymże kościele, na cmentarz Powązkowski, tegoż dnia o godzinie 5-iej po południu. — 2781 —

+ W dniu 31 marca r. b. zmarła w mieście Włodawku po ciężkiej chorobie Teofila z Szafranskielt



**Zdzarska**, żona obywatela ziemskiego powiatu Sierpeckiego, w wieku lat 20. —2764—

+ S. p. Baltazar **Paszkowicz**, b. Szeff Wydziału w Wydziałach po b. Komissji Wojny, obecnie emeryt, przeżywszy lat 82, w dniu dzisiejszym życie zakończył. Ciężko stracone córki, syn, synowa, zięć i wnuki, zapraszają Familję i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu 4 b. m. to jest w piątek, o godzinie 5tej po południu, z kościoła Sgo Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —2785—

## Kronika zagraniczna.

× W ubiegłą sobotę w teatrze krakowskim odegrana została komedja w trzech aktach Bałuckiego uwieńczona trzecią nagrodą na tegorocznym konkursie krakowskim, p. n. „Emancypowane“. Bliższe szczegóły dotyczące tego przedstawienia, jeszcze nam nie wiadome.

× Z Wiednia.— Przyniesli (Jury) czyli sąd złożony z reprezentantów wszystkich narodów, jakie przyjmują udział w wystawie świata, oznaczyli następujące nagrody dla celujących wystawców:

1) Dyplom honorowy wydany przez Komitet wystawy w Wiedniu w r. 1873.

2) Medal za postęp.

3) Medal zasługi.

4) Medal za sztuki piękne.

5) Medal za gust (für guten Geschmack).

6) Medal dla robotników.

7) Dyplom uznania.

Każdy z wystawców może być obdarzonym tylko jedną z wyszczególnionych nagród.

Głoszą także w Wiedniu, że Cesarz ma ozdabiać oznaczających się wystawców orderami za zasługę.

## Przegląd Polityczny.

Już po uchwaleniu wiadomego porządku dziennego w sprawie księcia Napoleona Bonapartego, minister sprawiedliwości Dufaure zażądał od zgromadzenia nar. w dniu 29 z. m. uchwalenia prawa, któreby przepisało członkom rodziny Bonapartych obowiązek odwoływania się do rządu o pozwolenie, za każdym razem, gdy zechcą we Francji przebywać. Nie zaszedł więc pan Thiers w żądaniach swoich tak daleko jak to zapowiadali korespondenci—ale zawsze postawić pragnie Bonapartych w położeniu wyjątkowo niepomyślnem. Royalści mogą i w tym proponowanym przez pana Thiersa środku zabezpieczenia się od agitacji nieprzyjaznych dla Rzeczypospolitej, dostrzedz i pośrednie ostrzeżenie dla rodziny Burbonów i Orleanów—i nie zechcą może wytworzyć prejudykatu, któryby z czasem mógł moc swoją i do ich własnych pretendentów rozprzestrzeć. W ogóle jednak uchwalenie projektu wniesionego przez Dufaure jest o wiele prawdopodobniejszem niż propozycje o którejś z początku mówiono.

„Republique française” wraca jeszcze do historii ostatniej konwencji francuzko-niemieckiej regulującej wypłatę kontrybucji i ustąpienie wojsk niemieckich z Francji i stwierdza istnienie listu generała Manteuffla do cesarza Wilhelma, listu który miał jakoby wpłynąć na zawarcie konwencji. Gen. Manteuffel zalecał wycofanie wojsk jaknajrychlejsze i przyspieszenie odbioru kontrybucji z następujących pobudek. Najpierw położył nacisk na coraz bardziej wolniejące węzły karności w wojsku okupacyjnym, następnie—wyraził obawę aby ze śmiercią p. Thiersa, której w każdej chwili obawiać się można, Francji nie przyszła ochota odmówienia wypłaty. Przyjęcie bezwzględne reszty kontrybucji przed terminem usuwa niebezpieczeństwo nieotrzymywania jej nigdy i przedstawia jeszcze tę korzyść; że opóźnienia we Francji reorganizację, a przeciwnie przyspieszają ją w Niemczech. Tego argumentu p. Manteuffla nie rozumiemy. Nakoniec według „Republique française” naczelnik zajęcia zbrojnego we Francji miał prawo wołać się na niezadowolone, jakiego się w Niemczech południowych, w razie dłuższej jeszcze zwłoki w podziale kontrybucji. Oczywiście że odpowiedzialność za całe to doniesienie, pozostawić należy dziennikowi, który je pierwszy podał, zaręczając za jego wiadomość.

Jeżeli jeszcze potrzeba dowodu bezsilności dzisiejszej Rzeczypospolitej hiszpańskiej, znaleźć go można w akcie urzędowym stwierdzonym podpisami wszystkich ministrów a noszącym datę 25 marca r. b. Jestto odezwa do narodu zalecająca mu zbrojenie się przeciwko karlistom. Treść jej podajemy na czele dzisiejszych wiadomości z Madrytu. Rząd hiszpański wylicza to wszystko co zrobił dla zwalczania powstania, to wszystko czego w usiłowaniach „bohaterskich” dokonało wojsko i z tych robot swoich z tych usiłowań wyprowadza wniosek, że do zdławienia ruchu karlistowskiego potrzebne jest jeszcze uzbrojenie się całego narodu. Czyli innymi słowy, że roboty rządu usiłowania jeśli nie wysilenia bohaterskie wojska—nic nie znaczą, sprowadzają się do zera—i naród wszystko sam za siebie i dla siebie zrobić musi. Gdybyż to pospolite ruszenie zwolowane było po istotnych już

bohaterskich wysileniach, gdyby armja republikańska mogła okazać z dumą zwycięstwa, a przynajmniej szczerze podejmowane trudy krajowe—których skutki tylko siła większa zniweczyła, wezwanie do pospolitego ruszenia byłoby jeszcze usprawiedliwionem a ludzi z niem występujący wolnymi od zarzutu nieradności, nieomal niedołęstwa. Ale dość tylko objąć myślą cały przebieg owej kampanji karlistowskiej—aby poznać bezprawność, grzeszną niemoc wystąpienia ludzi stojących u steru rządu w Madrycie.

Zamiast prawić o pospolitem ruszeniu, ministrowie madryccy lepiejby uczynili, gdyby w cichości bez odezw pracowali nad przywróceniem karności w wojsku a karność tę przede wszystkim zaprowadzili w sztabach, które przedstawiają objawy dawno już niewidzianego niedołęstwa, bezmyślności, obojętności zupełnej na najelementarniejsze obowiązki dowództwa. Generałowie jak Contreras mają czoło odpowiadać swoim podwładnym, że tak zwana niekarność wcale ich nie przeraża, przez nią bowiem Rzeczpospolita powstała. Tak kompromitujące zeznanie przywiezione z Katalonji przez Figuerasa, w czasach wielkiej rewolucji francuzkiej, przy pierwszym niepowodzeniu, wystarczyłoby do oddania występującego z niem generała pod sąd. Dzisiejszy gabinet przyjmuje tylko występne słowa do wiadomości i ze stoickim spokojem patrzy jak w ręce Karlistów wpadają jedna po drugiej pozycje w Pireneach. Zapewne to dzięki mądrej strategii i polityce wojskowej Contrerasa, naczelnego wodza Katalonji opanowali karliści Berga, nad Llobreatem kilkanaście zaledwie mil od Barcelony odległe, zaopatrzone w zapasy wojenne, za klucz do Pireneów wschodnich uważane — i z tego względu ważną dla karlistów zdobycz stanowiące. Jego także mądrości zawdzięcza Rzeczpospolita utratę Ripoll, o którego odzyskaniu mylnie doniesiono. Jego również republikanizm owocem jest ciągłe buntowanie się wojsk pod gen. Hidalgo, który bez obawy też same co i jego zwierzchnik wyznaje opinie o karności i niekarności wojska.

Nic dziwnego, że przy takich dowódcach, przy takiej nad nimi kontroli Katalonja podkopywana jeszcze przez zbrodniarzy międzynarodowych przedstawia obraz nieładu i zamiast przyczyniać się do stłumienia powstania, sama jeszcze jak upiór wysysa moralne siły państwa.

Z własnej inicjatywy podjęte przez nią pospolite ruszenie jeszcze przed odezwą rządową wprowadzi większy jeszcze niż dotychczas rozstrój i utrudni działania wojenne. Pospolite ruszenie będzie miało tylko znaczenie obławy i będzie to zabawka, nie porządna matematycznej nieraz dokładności wymagająca praca.

Tenże sam co i w Katalonji nieład w Andaluzji i Granadzie z większym może jeszcze rozprężeniem w administracji. Tam już zaczyna się rozpasywać anarchja. Tłumy zbrojnie włóczą się po miastach, szukając wszystkich tylko nie Karlistów, którzy przecie i tam podnoszą głowę. W Maladze napad na konsulat włoski jest krzyżującym bezładem dowodem. Mówi się o milicji o bataljonach ochotniczych—ale nikt formacji ich rzetelnej poważnej jeszcze nie widział. Życie polityczne nie jest wcale ześrodkowaniem w pewnej summie najnaglejszych potrzeb. Władza tłucze się samopas po rozmaitych ayuntamentach, urzędach alkadowskich radach i sztabach. Siły nie są zebrane w jedną całość i ku jednemu celowi rzucone. Właściwie wszystko samo się robi, czyli nie robi.

Na północy główny dowódca Nouvillas, leży chory w Pampelunie, sztab jego musi być również chorym—ale na to samo, na co cierpi i Contreras—bo wojska republikańskie w prowincjach Basków i Nawarze w gorszych dziś znajdują się pozycjach niż podczas abdykacji króla. Wszędzie bezsilność, nieudolność—brak działania, przedsięwziętego rozumnie w widokach istotnych korzyści wojennych. Nic dziwnego, że w takich okolicznościach, karliści otrzymujący pomoc z Francji i Anglii, coraz dalej posuwają się i stali się już dziś potęgą groźną, o którą sam byt Rzeczypospolitej rozbić się może. Jeżeli los nie zechce być jeszcze dłużej cierpliwym, a zwołana na czerwiec konstituanta nie natchnie prowincji nowym duchem publicznym, nie ścieśni węzła pomiędzy pojedynczymi krajami, którym się marzy jeszcze o zapleśniałej odrębności, jeżeli nie ześrodkuje sił w jedno zbiorowisko, nie zaprowadzi silnej władzy, woli i polityki centralnej, jednej dla całej Hiszpanji—to trzeba będzie powiedzieć że republikanie federaliści—zgubili Rzeczpospolitą—i w samej rzeczy jak to powiedzieliśmy zaraz po abdykacji największą przeszkodą do utrzymania się republikańskiej formy rządu w Hiszpanji są sami republikanie, nie tyle ci co stoją u władzy, ile ich stronnictwo egoizmem prowincjonalnym wstrzymujące rozwój myśli i uczuć ogólnych.

## Wiadomości Polityczne.

Madryt 30-go.

Zmarł tu dawny minister marynarki a obecnie deputowany, Chasseloup-Laubat.

Na wczorajszym posiedzeniu zgromadzenia narodowego, minister sprawiedliwości Dufaure wniósł projekt do prawa stanowiącego, iż w przyszłości żaden członek dawnej familji cesarskiej bez upoważnienia szczegółowego nie może przebywać na ziemi francuzkiej.

Dwie konwencje graniczne, o których przed pewnym czasem donoszono, zajmują się uregulowaniem nowej granicy w gminach Avricourt i Raon-les-l'Eau, na granicy Alzacji. Oba państwa dla wzajemnej dogodności zamieniły się na territoria jakie im wyznaczone były w układzie z 12 października 1871 r.

„Opinion nationale” donosi, że próby dział i pocisków działowych, rozpoczęte w r. z. w Trouville, doprowadziły do bardzo pomyślnych rezultatów, strzały są lepsze, materiał w działach wytrzymałszy niż w artylerji pruskiej. Wynaleziono przytem mieszaninę prochową, która wszystkie dotychczas znane przewyższa.

Ducrot uczynił przed kommissją dostaw zeznania przedstawiające zarząd intendenty cesarstwa w jak najgorszym świetle.

Dep. Berenger złożył w zgromadzeniu narodowym propozycję, dla której dopomina się bezwzględnego rozbioru, aby zgromadzeniem przed ferjami jeszcze rozstrzygnęto kwestję: Rzeczpospolita czy monarchja. Propozycja ta nie zostanie nawet wzięta pod uwagę.

Lewica republikańska złożyła w biurze zgromadzenia narod. 590,000 podpisów, za rozwiązaniem tej reprezentacji. Jutro głosować będzie przeciwko zniesieniu merowstwa centralnego w Lyonie.

Madryt 30-go.

Odezwa rządu do narodu powołuje wszystkich patriotów do broni przeciwko karlistom, których do rozbójników przyrównywa, a nazwą wrogów wolności piętnuje. Rząd nie zaniedbuje niczego w celu odwrócenia niebezpieczeństw grozących porządkowi publicznemu, przywrócenia karności w wojsku i uzbrojenia ochotników Rzeczypospolitej. W Katalonji żołnierze ścigają nieprzyjaciół, armja północna walczy z bohaterstwem. Wojska w Walencji nie znają wypoczynku. Oddziały karlistów w Andaluzji błakają się jako rozbitek. Pomimo to powstanie istnieje. Dla stłumienia go potrzeba iżby się naród cały uzbroił. Milicje miejskie powinny się uruchomić do boju, obywatele pozostawiając na straży ognisk domowych. „W ten tylko sposób, mówi odezwa, z bohaterskim wysileniem może być ocaloną Rzeczpospolita a z nią wolność i ojczyzna.“ Odezwę datowaną 25 z. m. podpisali wszyscy ministrowie.

Dziennik urzędowy ogłasza prawo o wyborach do zgromadzenia konstytucyjnego. Przy zdobyciu miasta Berga przez karlistów, dostał się w niewolę oddział wojsk republikańskich, liczący 500 ludzi.

Figueras, odbył konferencję z marszałkiem Serrano i admirałem Topete, aby przyjsz do porozumienia się w przedmiocie wolności wyborów i reorganizacji artylerji.

Wczoraj mała liczba stronników „Internationale” odbyła tu naradę, na której nie doszła wszakże do żadnego porozumienia.

„Imparcial” stwierdza z zadowoleniem fakt, że władze francuzkie objawiają obecnie większą niż dotychczas czujność w strzeżeniu granicy od karlistów.

Tłum zbrojny w Maladze wdarł się do mieszkania tamtejszego konsula włoskiego poszukując broni. Wszyscy konsulowie zagraniczni zebrali się bezwzględnie na naradę dla przedsięwzięcia odpowiednich kroków.

Rada miasta Kadyksu odsunęła duchowieństwo od nauczania w szkołach municypalnych.

Przy zdobyciu miasta Berga karliści posługiwali się również jak pod Ripoll naftą i kilka domów przy szturmie zapalił. Panują obawy aby oddziały karlistowskie w krótkim czasie nie dotarły do Puygerda.

Berga przez kilka tygodni nadaremnie wyglądało od sieczy. „Diario” barceloński z uwagi na to, iż karliści zaopatrzeni są obecnie w działa, w postępkach jakie czynią w ostatnich czasach, upatruje niebezpieczeństwo dla pomniejszych warowni w Pireneach.

Z Lizbony donoszą, że dwaj członkowie zostający w zarządzie drogi żelaznej, ulegli przed opozycją parlamentu, wystąpili z przedsięwzięciem finansowych i wystąpiem tem utrwalił stanowisko gabinetu.

Wice-hrabia Bonald, oficer sztabu karlisty Saballsa, wracając z wysp Balearskich, został aresztowanym przez władze Rzeczypospolitej. Konsul francuzki zażądał wypuszczenia go na wolność.

Z Paryża donoszą, iż karliści mają zamiar zaciągnąć we Francji pożyczkę 100-miljonową. Rząd francuzki postanowił przedsięwziąć stosowne kroki przeciwko komitetowi werbującemu w Paryżu do „wojsk” Don Carlosa. Werbowani otrzymują zapewnienie żołdu 2 franki na dzień i fundusz na drogę.

Mylną jest wiadomość jakoby hr. Gurowski z pułkiem Pavia przeszedł do karlistów, czy też przejścia całemu sztabowi pułkowemu dozwolił. Hr. Gurowski nie zostawał już w służbie, wtedy kiedy oficerowie pomienionego odstąpili od swej chorągwi i liczba odstępców nie jest tak znaczna, aby można było mówić o dezercji całego sztabu.



## Wiedeń 29-go.

Komitet konstytucyjny uchwalił dziś prawo zawieszające działalność sądów przysięgłych. Dep. Carneri postawił poprawkę, aby działalność sądów pomienionych w drodze rozporządzenia administracyjnego nie mogła być dłużej jak na rok jeden wstrzymywana i po tym czasie przywracaną była, skoro tylko tego zażąda jedna z izb reprezentacyjnych monarchji. Poprawkę tę przyjęto.

Ze Lwowa zapewniają, że na kongresie federalistycznym zwołanym do Pragi na 15 kwietnia, ze znakomitości galicyjskich znajdować się będzie jeden tylko Smolka.

## Bern 30-go.

Duchowieństwo katolickie w okręgach jurajskich odbyło w Courrendlin konferencję, na której postanowiono trwać dalej w opozycji przeciwko rozporządzeniom rady kantonu.

## Depesze Telegraficzne.

Warszawa, d. 2-go Kwietnia, godz. 11.

Bern 2-go. Gmina szkolna katolicka w Saint-Gallen przyjęła wniosek Rady Szkolnej domagający się aby tekst dogmatu nieomylności i Syllabusa, wzbroniony był w szkole przy nauczaniu religji.

## Z MELODJI Z DOMU KONAJĄCYCH.

### I.

#### ARTYSTA.

Opuścić było trzeba  
Zagrodę i rodzinę;  
Więc szedłem szukać chleba,  
Z tą myślą, że zginę...

Życie, gnało po grudzie,  
Chleb z żółcią gryźć musiałem,  
Litowali się ludzie,  
A ja się smutno śmiałem.

Serce, oddałem światu,  
I dziś jest w poniewierce,  
Choć przecież można bratu  
Za serce oddać serce.

Miron.

Niedawno otworzony został sklep z cygarami i różną galanterją, przy ulicy Podwale, Nr 6, pod firmą Słanka, widać go z Placu Zamkowego, zwraca uwagę przechodniów eleganckim acz skromnym urządzeniem. Został on założony z jedyne go funduszu pozostałego wdowie z niegdyś dość znacznego mienia, które przez smutne koleje życia a następnie chorobę i śmierć męża utraciła, całym więc jest teraz majątkiem i sposobem utrzymania wdowy z trojgiem nieletnich i dotkniętych kalectwem dzieci. Iść w pomoc bliźniemu datkiem, jest w niektórych razach smutną koniecznością, ale o ileż szlachetniej i prawdziwie w duchu chrześcijańskiej miłości, jest dopomagać pracy i zacnym chęciom dźwigania się własnymi siłami z niedostatku; otóż takiej to pomocy potrzebuje nowo otworzony sklep, który zresztą zaleca się wszystkim, co zadowolnić może kupujących; dobry towar, uprzejmość sprzedających i spieszna obsługa. Pani Słanka oprócz zajęcia przy sprzedaży, szyje także na maszynie, a sklep jej zaopatrzony jest w pięknie odrobione kołnierzyki i mankiety damskie, także męzkie do koszul, krawaty męzkie, czepeczki, negliżyki damskie odznaczające się gustem, pończoszki dziecięce, rękawiczki, cygara i wszelkie wyroby tabaczne z różnych fabryk, mydła toaletowe i perfumy, nici, igły, jedwabie, materiały piśmienne, stemple, marki, koperty pocztowe i tem podobne przedmioty.

— Odłożony z przeszłego czwartku odczyt *Bogumila Aspisa*: tragedji lirycznej własnego utworu p. t. „Sulamita”, — odbędzie się jutro to jest we czwartek d. 3 Kwietnia r. b. o godzinie 8-iej wieczorem, w sali Resursy Obywatelskiej.

*Bilety służą te same* — a są do nabycia w Redakcjach: Niwy, Opiekuna Domowego i Przeglądu Tygodniowego, oraz we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

W dniu odczytu, od godziny 5-iej popołudniu, w samej Resursie.

Cena biletu kop. 30. Dla studentów kop. 15.

—2768—

*Pięknemu Dziewczęciu z podpisem 15-tu kropkami.* — List w Prima-Aprilis odebrałem, a za wiersze dziękuję: „Igrać z sercem i t. d.” upraszam o bliższe wyjaśnienie. — *Staty Prenumerator.* —2779—

Redaktor Herman Benni.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.” — Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою,

(Patrz Dodatek).

## Nagrody Rs. 5.

Dziś o godzinie 11-tej z rana, biedny terminator, zgubił **Rubli 50** w samych kuponach, satuk 20 po rs. 2 k 50. Łaskawy Znalazca przez wzgląd na położenie biednego chłopaka, raczy oddać do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

(1-1)

— 2793 —

**UCZEŃ**, który ukończył przynajmniej 3 klasy Szkół Rządowych, i miałby chęć poświęcić się sztuce drukarskiej, może znaleźć każdego czasu pomieszczenie w Drukarni Kurjera Warszawskiego. Zastrzega się do dobre wychowanie.

W tych dniach pojawiła się w handlu księgarskim nowa kompozycja na fortepian pod tytułem:

## „Pensée Musicale”

przez **W. A. Gröneberg**, ofiarowana JW-iej Jenerałowej Lewickiej Leonti-ff. Skład główny w księgarni **F. Hölska**, cena kop. 30. (1 2) — 2745 —

## Kantor Główny Loterji KRÓLESTWA POLSKIEGO MAURYCEGO NELKEN,

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr. 77.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że **ciągnienie 3-iej klasy Loterji 120** tej odbędzie się w dniach 26 i 27 Marca (7 i 8 Kwietnia) r. b. i uprasza, aby raczyła pośpieszyć z wymianą losów, dla uniknięcia w ostatnich dniach natłoku. (1-3) 2959 —

### Mam zaszczyt niniejszem denieść

iż z dniem 9 Kwietnia r. b. to jest we Środę, ctwieram przy ulicy Miodowej Nr 4 na 1-em piętrze **Dom Handlowy**, wraz z **Zakładami Przemysłowemi** pod firmą:

## BAZAR WARSZAWSKI.

Specjalnością, którego będzie: **Bielizna damska i męzka, oraz obuwie damskie własnych fabryk, zaś Maszyny do szycia, Manufaktury towary, Galanterja, Perfumerja i t. p., z najwięcej renowanych zagranicznych fabryk.**

**NB.** Opóźnienie otwarcia interessu przez dni 9, nastąpiło w skutku restauracji lokalu. (1-2) — 2773 —

**MEBLE**, sprzęty go-podarskie, **marmury, bronzy, alabastry**, między niemi **Aryadna Dannecke** ra we florenckiej kopji **mistrza Pacciniego**. **Obrazy olejne** z cennej galerji pochodzące.

### Z powodu zmiany lokalu

do sprzedaży za umiarkowaną cenę Wiadomość przy ulicy Elektoalnej Nr 795 (5 nowy), drugie piętro, wprost bramy bankowej. Stróż wskaże. (2-3) — 2625 —

## FABRYKA LUSTER i RAM ROBERTA GIESE & COMP.

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 28 nowy.

urządziła oprócz dotąd tamże egzystującego głównego składu i sprzedaży swych wyrobów, drugi **Skład** i sprzedaż detaliczną przy **ulicy Senatorskiej** Nr 16 nowy; w domu Loewenberga SS rów. z którymi to wyrobami podług najnowszych rysunków i fasonów zagranicznych wykonywanymi, po cenach umiarkowanych ale stałych, łaskawym względem Szanownej Publiczności się poleca.

Sprzedaż hurtowa Ram i Zwierciadeł, oraz zamówienia na szkła i szyby lustrzane do okien, odbywają się tylko w Składzie przy fabryce na Nowym-Swiecie. Handlującym zaś odstępują się stosowne rabaty.

Oprócz tego fabryka ta przyjmuje i wykonywa wszelkie zamówienia na **roboty rzeźbiarsko pozłotnicze** tak dla kościołów, jakotż do domów prywatnych i pałaców. (1-3) — 2691 —

Niniejszem zawiadamiam Panów Fabrykantów, Rzemieślników i handlujących, że od dwóch lat, jak nabyłem **FABRYKĘ KLEJU** pod **Nrem 2268** przy **ulicy Stawki**, starałem się doprowadzić mój fabrykat tak, ażeby odpowiedział wszelkim wymaganiom i zaletami swemi, nie ustępował najlepszym zagranicznym, dla tego też zaleca się czystym kłarem, szczególniej spójnością, a mianowicie przy rozpuszczaniu go, niewydaje żadnego przykrego odoru. Sprzedaję go detal cznie, a biorącym większe partie, odstępuję stosowny rabat. Od połowy Kwietnia, dostać będzie można codziennie **świeżego kleju w galarecie**.

Polecając się Szanownym Panom,

**WŁADYSŁAW SZWEDE.**

**Przed 5-ciu laty  
nabywszy ZA-  
KŁAD Fotografic-  
czny wraz z fir-  
mą, od P. Tward-  
dzickiego, tak-  
wy nadal pro-  
wadzić będę pod  
swoją**

**B. MARION. ŻABIA, Nr 4.**

(1-6)

— 2780 —

## NOWY TRANSPORT KRAWATÓW Z PARYŻA.

nadszedł do Magazynu **M. WIERZBOWSKIEJ**, przy ulicy Wierzbowej Nr 63<sup>a</sup> —2430— (4-6)

## DO HANDLU J. PELCINOW,

na Pradze Nr 178, ulica Twarda

nadeszły w tych dniach:

**Szynki** świeże, wędzone, Petersburskie, funt po k. 18.  
**Masło** świeże, topione; z Moskwy; funt 30 kop.  
**Olej** czysto słonecznikowy, funt kop. 25, a także **Mąka** kartofiana, świeża, **Cykorja** Rygska z fabryki Staar et Comp, **Siemię** białe kanarkowe, funt po kop. 10 i **Miód** lipiec kaszeński. (1-2) — 2774 —

## POWIDŁA

Krajowe, funt kop. 15.

Węgierskie, funt kop. 20.

w Składzie Owoców **Fr. Wróbla**,  
(8-12) — 2009 — obok Kościoła Ś-go Krzyża.



codzien świeże w Handlu Delikatesów **Ant. Stepkowski**. —1129 (26-0)

## CYRK SALAMONSKIEGO

Jutro we Czwartek dnia 3 Kwietnia 1873 r.

### WIELKIE PRZEDSTAWIENIE.

Drugi występ dwóch Angielskich komików

**Mr. Dan Rice i Mr. Sam Watzonn.**

Wystąpienie pana **CLEO**, zwanego człowiekiem latającym.

### TEATR WIELKI.

Dziś: **Faust** Jutro: Ostatnie przedstawienie opery włoskiej.

### TEATR ROZMAITOSCI

Dziś: **Romeo i Marietta**, Za pozwoleniem łaskawa pani, **Uściskajmy się**. Jutro: **Lady Tartuffe**.

### SPOSTRZEŻENIA w Obserwatorium Meteorologicznem Kurjera Warszawskiego.

	baro- metr milim.	termo- metr R. stopni	wilgot. powie- trza%	kierunek wia- tru i stan nieba
wcz. og 9 wie.	758.0	+ 6.0	80	półn. wschod. pogoda
dzis o g. 7 rano	757.5	+ 4.0	90	„
„ o g. 1 z poł.	756.0	+ 12.3	60	„

W ciągu doby od połud. } Największe ciepło st. + 17.5  
wczoraj do południa dzisiaj } Najmniejsze ciepło st. + 4.0

— **Ceny targowe Warszawskie.** — Z d. 1 kwietnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funt. smol. ordyn. od rsr. 8 k. 10 do rsr. 8 k. 17 1/2; pszta i dobra rsr. 9 kop. 30 do rsr. 9 kop. 60, wyborowa rsr. 9 kop. 75 do rsr. 9 kop. 90; żyta wagi 232 do 240 od ra. 4 kop. 90 do ra. 5 kop. 25; jęczmienia 2 i 4go rzędowego ra. 4 kop. 12 1/2 do ra. 4 kop. 35; owsa rsr. 2 kop. 85 do rsr. 3 kop. —; groch polny ra. — kop. — do ra. — kop.; — kartofle rs. 1 kop. 20 do rs. 1 kop. 35; siana od kop. 35 do kop. 40; słoma od kop. 25 do kop. 30 za pud.

— **Okowitę** płacono — dnia 1 kwietnia hurtową składową za garniec od kop. 137 1/2 — 138, Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 139 — 140.

Wysokość wody narzecz Wiśle pod Warszawą stóp 3 cali 0.

Wydawca **Gustaw Gebethner.**



Do dnia 1 Maja r. b.  
**NADZWYCZAJNE ZNIŻENIE CENY!**  
**108,513 WYRAZÓW ZAWIERAJĄCY**  
**SŁOWNIK JEZYKA POLSKIEGO,**

OBEJMUJĄCY:

oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków polskiemu przyswojonych; nomenklatury tak dawne, jak też nowo w użycie wprowadzone różnych nauk, umiejętności, sztuk i rzemioł; nazwania monet, miar i wag główniejszych krajów i prowincji; mytologję plemion słowiańskich i innych ważniejszych, tudzież oddzielną tablicę słów polskich nieforemnych z ich odmianą;

do podręcznego użytku wypracowany

przez A. Zdanowicza, M. B. Szyszkę, J. Filipowicza, W. Tomaszewicza, F. Czepelińskiego i W. Korotyńskiego.

Wydany staraniem i kosztem **MAURYCEGO ORGELBRANDA.**

Tom wielki na 2 części podzielony, w formacie wielkiej ósemki, 144 arkusze (2294 stronicę po 2 szpalty), najdrobniejszym pismem, wyrównujący objętością treści 500 ark. zwyczajnego druku.

Założeniem Autorów Słownika było, przedstawić ogłowi książkę przystępną dla wszystkich warstw społeczeństwa, a pragnąc, ch poznać się z mową ojczystą lub ją zgłębić; miano oraz na uwadze wyczerpnąć skarby języka po nasze czasy i ułatwić czytającym książki polskie zrozumienie nieznanym im lub niejasnym pojedynczym wyrazów tak w mowie jako i piśmie; zgoła, uczyniono Słownik książką **pożyteczną i niezbędną.**

Cel pracy osiągnięto. Dowodem służyć może wydana praca filologa p. **Far. Ferd. Sławskiego** p. t. **Obliczenie wyrazów w trzech słownikach Lindego, w Wileńskim i Rykaczewskiego, w której autor wykazuje, że:**

**Słownik wydania Maurycego Orgelbranda, najbogatszy treścią;**

Lindego obejmuje wyrazów 58,739.

**Wileński (Orgelbranda) 108,513.**

Rykaczewskiego tylko 49,545. Świadcetwo to wymowne dla Słownika Wileńskiego. **Zapasy nie są już wielkie.**

**Cena z 12 rsr. zniżona na rs 6, z przesyłką pocztą rs. 7, trwać będzie tylko do 1 Maja r. b.**

poczem do 12 rsr. przywrócona zostanie.

**Sprzedaż główna w księgarni wydawcy, naprzeciw posągu Kopernika.**

(8-10)

-635-

**KSIĘGARNIA**  
i Skład Nut Muzycznych

**UNGRA I BAWARSKIEGO**

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 443 (nowy 71), naprzeciw Re-sursy Obywatelskiej,

otrzymała na skład główny:

**O SAMOPOMOCY W KSZTAŁCENIU SIĘ**  
przez **JANA JELEŃSKIEGO.**

Egzemplarzy po cenie kop. 50, z przesyłką na prowincję po kop. 60, nabyć można we wszystkich Księgarniach w kraju i za granicą.

-1869- (6 6)

**GAZETA**  
**PRZEMYSŁOWO-RZEMIESLNICZA**

Pismo tygodniowe z rysunkami, wychodzić będzie w kwartale drugim roku bieżącego. Cena prenumeraty wynosi w Warszawie kwartalnie rs. 1. Na prowincji i w Cesarstwie: kwartalnie rs. 1 kop. 30, rocznie rs. 5 kop. 20. W Warszawie prenumerować można w Redakcji przy ulicy Chłodnej Nr 10, we wszystkich kantorach i księgarniach. Życzący sobie opłacać miesięcznie po kop. 35, winien prenumerować w Redakcji.

(2-3)

-2509-

**NOWE DZIEŁA ZNAJDUJĄCE SIĘ DO NABYCIA**

W KSIĘGARNI

**GEBETHNERA i WOLFFA**

W WARSZAWIE.

Podręczna encyklopedia handlowa, 2 poszyty, 8 ka. Cena prenumeracyjna na całą rs. 2. **Mayzel Bronisław**, O ubezpieczeniach, 8-ka, kop. 40.

**Ekonomika przemysłowa**. Szereg odczytów w stowarzyszeniu politechnicznym w Paryżu, Tom 1-szy, 8-ka, kop. 75.

**Zaleski Witold**, Siat, styka zabudowań i ludności miasta Warszawy, 8 ka, kop. 60.

**Szumlański Konstanty**, O wynajdywaniu rat amortyzacyjnych równych i obliczaniu procentu na pewną liczbę dni, 8 ka, kop. 60.

**Strasburger Karol**, Przegląd krytyczny teorii zarobku, 8 ka, kop. 50.

**Mejer Kazimierz**, O sposobach obejmowania tronu. Rzecz z prawa państwowego; 8-ka, kopiejek 60.

**Maciejowski W. A.**, Dopelnienia historii prawodawstw słowiańskich. Artykuł I. Dzieje Polski przedchrześcijańskiej, aż do początku panowania w niej rodziny Piasta, rubli 1 kop. 20.

**Thoerner T.**, Zasady i przegląd prawodawstw akcyjnych europejskich, 8-ka, rs. 2.

**Hube Romuald**, Historia prawa karnego ruskiego. Tom 1 szy w dwóch częściach, 8-ka, rs. 1 kop. 80.

(2-3)

-1202-

Na nadchodzące Święta Wielkanocne  
**CUKIERNIA E. WEDEL,**  
**PRZY ULICY MIODOWEJ WPROST B. RZĄDU GUBERNIALNEGO.**

Przysposobiła wielki zapas i wybór rozmaitego rodzaju **Cukrów** do ubierania bab i mazurek i tym podobne przedmioty do wypiekania ciast należące.

**Skórek pomarań** najlep. funt kop. 60.

**Cykaty przezr.** (Sycylika prima) f k 90.

**Massy migdałowej, Orzady** do mazurków i t. p., funt kop. 50.

**Czekolady w proszku** do ciast z wanilią, funt 37 1/2 kop.

**Kolender i groszku** w rozmaitych kolorach funt kop. 60.

**Wanilli miarko** utartej w pudelczkach po 30 kop.

**Kochenilli i Alkermasu** w faszeczkach, po 15 kop.

**Kropki** z gorzkich pomarańczę, Ekstrakt do Biszofu.

**Maczku cukrowego** w rozmaitych najpiękniejszych kolorach, funt po kop. 60.

oraz bardzo ozdobnych cukrów pomadkowych, konserwowych i t. p. w najrozmaitszych kształtach, funt po 60 i 75 kop; Kwiatów glazurowanych w najpiękniejszych kolorach bardzo efektownych do strojenia ciast, funt po kop. 90.

**Drożdży prawdziwych Wiedeńskich** z słynnej fabryki Mautnera, najlepszych i najpewniejszych do pieczenia ciast, za których dobroć gwarantuje, o 1 dnia dzisiejszego do samych świąt codziennie świeżo otrzymywać będą, i takowe od najmniejszej ilości do nabycia będą.

(1-4)

-2680-

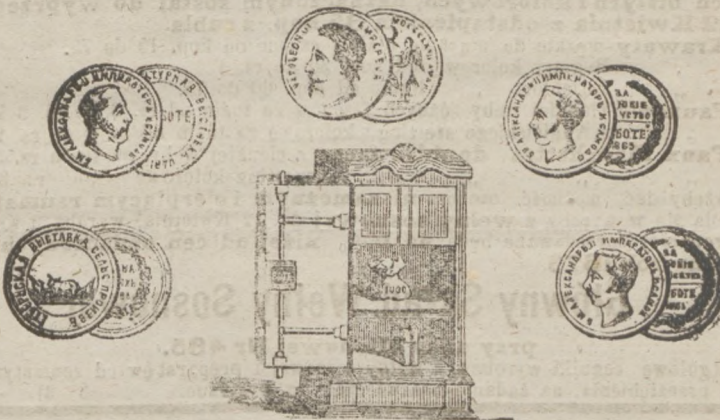
**DREZNO.**  
**HOTEL GRAND-UNION.**

Piękny ter, pierwszego rzędu Hotel, przebudowany i urządony w najnowszym guście, otwartym został dnia 1-go Kwietnia r. b.

Jest on położony przy **placu Bismarka**, w cyrkule angielskim, w najpiękniejszej części miasta Drezna, w bezpośredniej bliskości Centralnego dworca drogi żelaznej linii **Berlin Lipsk-Drezno.**

Hotel Grand-Union, zawiera wielką liczbę małych i wielkich pomieszczeń dla rodzin, i 130 sypialni jak na lepiej umeblowanych, komnaty kąpielowe na każdem piętrze wielkie sale jadalne i śniadaniowe, sale bilardowe, gościnne i czytelnie. Obok najwyższej wygody (Comfort), łączy zarazem najprzystępniejszą cenę.

Gospodarz, **Pan Berach Schladitz**, poprzednio będący przez wiele lat szwajcarem Hotelu Bellevue w Draznie, przyjął sobie jako główne zadanie o ile możności uprzyjemnić czas pobytu zaszczytujących go swymi względami podróżujących gości. (1-1) 2782-



Na obecnej wystawie politechnicznej w Moskwie fabryka otrzymała wielki medal, za doskonały wyrób **kass żelaznych ogniotrwałych.**

**FABRYKA ROBERTA BOHTE.**

w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1298, nowy 33.

Wyrabia od lat wielu i posiada zawsze na składzie w znacznym wyborze **Kassy** żelazne bezpieczeństwa w formie szafek, całe żelazne na podstawach drewnianych, różnych rozmiarów i na różne ceny. Kassy te starannie i ozdobnie wykończone, do których zamki sztucznie konstruowane są według najnowszych wynalazków, stanowiąc mogą rękojmię w zabezpieczeniu pieniędzy, dokumentów i rzeczy wartości od kradzieży i od pożarów, czego dowiodła odbyta w roku 1869 próba ogniowa w Kijowie, w obecności Władz miejscowych, o czem pisma tamtejsze i tutejsze obszernie doniosły.

Posiadają tego rodzaju kassy i szkatuły z tejże fabryki:

**Bank Polski, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie, Warszawskie Towarzystwo Kredytowe Miejskie, Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu, Towarzystwo zaliczkowe wkładowe we w Grójcu, także Towarzystwo w Kutnie, Berlin-skie Akcyjne Towarzystwo w Jablonny, Rządu Gubernjalne Kassy rządowe, powiatowe, wiejskie gminy, Izby skarbowe i kontrolne, Kassy miejskie, Skarbee kościelne, Kassy wielu kolei żelaznych, znakomitsi Bankierowie, kupcy i kapitaliści tak w kraju tutejszym jakoteż w Petersburgu, Moskwie i w rozmaitych punktach Cesarstwa.**

Nadto fabryka podejmuje się urządzenia kompletnych skarbców, oraz wyrabia w kilku wielkościach szkatuły żelazne, Prasy do kopjowania listów i przyręki do suchych stempli. Cennik Fabryka udziela na żądanie, na prowincję wysyła takowy pocztą.

(4-6)

-2396-

**NOWE FASONY RÓŻNYCH MEBLI**

oraz dwa garnitury Mebli używanych, po cenie umiarkowanej sprzedają się przy ulicy Szpitalnej Nr 10 - Fr. Angerstein.

-2775-



**Parfumerie Speciale à L'YLANG-YLANG**  
**ESSENCE d'YLANG-YLANG**  
 Extrait pour le mouchoir  
**ED. PINAUD.**  
 Suavité, Finesse, Persévérance de parfum.  
 Préparée par **ED. PINAUD** Parfumeur Chimiste, fournisseur patenté de S. M. la Reine d'Angleterre, 37 Bt de Strasbourg. Paris.  
 Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. (8-12) - 378 -

**Różne rodzaje Kasz zagranicznych.**

**SKŁAD MAKI I KASZ ZAGRAICZNYCH**  
 przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1318, wprost Święto-Krzyżkiej  
**NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA PRZYGOTOWAŁ ZNACZNY ZAPAS I SPRZEDAJE**  
**najtaniej**  
**MAKĘ PRAWDZIWA BANACKA**  
 a jako wypróbowanej dobroci, nigdy niezawodząca, Paniom Gospodyniom na wypiek ciasta poleca  
 Terze Skład zaopatrzony jest zawsze we wszelkie artykuły spożywcze, jako to: **Masło** Kampinowskie i Litewskie; **Powidla** Węgierskie; **Śliwki** węgierskie i Francuzkie; **Ser** Szwajcarski i Ronikerowski; **Oliwę** prowanką; **Cukier** Hermanów funt kop. 18 (w głowach kop. 17); **Mączkę** cukrową funt kop. 15 1/2 i różne tym podobne produkta potrzeb gospodarstwa domowego, wszystko w gatunkach wyborowych, po cenach najniżej praktykowanych.  
 (3 3) - 2345

**Różne rodzaje Kasz zagranicznych.**

Z powodu powiększenia Magazynu i w widoku nadchodzących partii świeżych z Londynu i Paryża towarów, obecnie znajdujący się zapas **Krawatów, Kołnierzyków, Mankietków** męskich białych i kolorowych, **znaczny został do wyprzedazy do dnia 12 Kwietnia z odstąpieniem 35 kop. z rubla.**  
**Krawaty** męskie do wiązania białe i czarne od kop. 15 do 75.  
 „ Regatty kolorowa, od kop. 30 do rs. 1  
 „ Roschfort „ ltnie od kop. 60 do 75.  
**Fauxcols** cienkiej weby 16żnych fasonów za tuzin od rs. 3 do rs. 3 kop. 10.  
 „ z Angielskiego szerting i kolorowe za tuzin od rs. 2 do rs. 2 kop. 25.  
**Faux Manchettes doubles faces** z cienkiej weby, za tuzin rs. 5.  
 „ szerting kolorowe „ rs. 3.  
 Ażeby dać możność osobom niezamożnym i cierpiącym reumatyzm zaopatrzenia się w wyroby z **wełny sosnowej** do 12 Kwietnia, wyroby z wełny takiej i preparaty sprzedawane będą na **10%** niżej od cen oznaczonych w cennikach na rok 1873.

**Główny Skład Wełny Sosnowej**  
 przy ulicy Miodowej Nr 485.  
 Szczegółowe cenniki wyrobów z wełny sosnowej i preparatów od reumatyzmu. łamania i przeziębienia, na żądanie bezzwłocznie są wysyłane. (3 3) - 2589 -

Dnia 31 marca w śr dku miasta oddany został do zreperowania uszka.  
**ZEGAREK**  
 srebrny; z powodu nieznaności miasta właściciel trafić nie może; uprasza się pana kłóren wziąć do reperacji o oddanie na ulicę W. dok Nr 11, mieszkania 3, za zwrotem należności i kosztów, inaczej uważam będzie jako przywłaściciel cudzej własności.  
 -2714- (1-3)

W celu zapobieżenia ciągłym a niewłaściwym zgłaszaniem się do mnie interesantów, donoszę kogo to obchodzić może, że już od 24 Lutego r. b. wycofałem się ze współudziału, przy załatwianiu czynności parcelacji w gub. Kaliskiej Galicyjskiego Towarzystwa Parcelacji i Budowy w Krakowie  
**A. KŁOBUKOWSKI.**  
 -2760-

**WYPRZEDAŻ RZECZYWISTA**  
 do dnia 20 Kwietnia r. b.  
 Z powodu zupełnego zwinięcia jednego z moich Sklepów t. j.: przy ulicy Miodowej wprost Sądu Appellacyjnego, urządziłem wyprzedaż **SUKNA i KORTÓW** po cenach niżej kosztu  
**S. FEINKIND.**  
 -2677- (2 3)

**W Składach Herbaty L. Krupeckiego**  
 nabyć można  
**najlepszych DROŹDŹY zagranicznych**  
 codziennie świeżych, za które fabrykant na ostatniej wystawie otrzymał **WIELKI MEDAL ZŁOTY**  
 Drożdże sprzedawane będą na: centnary, funty i łaty. PP. Kupcy z prowincji raczą wcześniej nadesłać obstarunki.  
 (2-6) - 2646 -

**REJENT**  
**Kancellarji Ziemiańskiej w Warszawie.**  
 Ogłaza, że na żądanie Sukcessorów po Kryształanie H nryku Tyzlu, z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, w domu pod Nrem 1202, sprzedane zostaną przez publiczną licytację ruchomości, po rzezonym Tyzlerze pozostałe, w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) r. b., o godzinie 4 z południa, odbyć się mająca.  
**Jan Masłowski.**  
 -2766- (1-1)

**OSTRZEŻENIE**  
 Zawiadamia się, żeby nikt nie nabywał weksli: na rs. 200 z d. 23 Stycznia r. b., płatny d. 15 Lutego r. b.; na rs. 250 z d. 23 Stycznia r. b., płatny d. 23 Stycznia 1874 r.; i na rs. 234, z d. 24 Stycznia r. b., płatny d. 1 Marca r. b.; na rs. 200, z d. 26 Stycznia r. b., płatny d. 15 Marca r. b.; na rs. 285, z d. 1 Lutego r. b., płatny d. 10 Kwietnia r. b.; na rs. 100, z d. 2 Lutego r. b., płatny d. 1 Maja r. b. 1873, — przez Bolesława Jędrzejewskiego na rzecz Wincentego Jędrzejewskiego wstawionych, gdyż takowe nie mają najmniejszego znaczenia i jedynie tylko z powodu nie wiadomego miejsca pobytu Wincentego Jędrzejewskiego odebrane od niego być nie mogą.  
**Bolesław Jędrzejewski.**  
 2738 - (1-3)

Podaje do powszechnej wiadomości, iż  
**TALON**  
 z kuponami nieodebranymi od 1 go Października 1874 r., od Obligu Skarbowego 4% za Nr 31,361, na rubli sr. sto pięćdziesiąt, zginał mnie. Wzywa się więc obecnego posiadacza, iżby takowy do mnie na ulicę Chmielną pod Nr 5 nowy, do mieszkania Nr 8, za nagrodą odniosł. Poczyniłem bowiem prawne kroki w Banku Polskim, iżby wyżej wymienione kupony wyplacone nie zostały.  
 -2712- (1 3)

Potrzebne są  
**PANNY**  
 zdadne, do pracowni sukien damskich. Ulica Senatorska dom W-go Kaftala, Nr 20 nowy.  
**M. Górecka.** -2504- (3 3)

**Paryżanka** młoda, lat 23 mająca, posiadająca w wysokim stopniu śpiew, muzykę, rysunki, malarstwo, literaturę francuzką, **Anglik** młody, co był w szkołach tutejszych mogący przysposobić uczniów do gymnasium.  
**Francuz** młody lat 20 liceusz, znający wybornie język niemiecki; chcą się zaraz umieszczać za pośrednictwem rekomendacji Marii Dąbrowskiej. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, pałac dawniej Grodzickiego, 2-gi dziedziniec, pawilon lewy, 1 piętro, drzwi 44.  
 -2604- (3 3)

**FRANCUZKA** i kilka **NIEMEK** posiadające muzykę i śpiew, jęz. angielski i francuzki, są natychmiastowo do umieszczenia w rekomendacji gubernantek i guwernerów, ulica Niecała Nr 10 na dole. Tamże są do umieszczenia. Polka z francuzkiem, niemieckim i muzyką na (demie place) i Francuz rodowity z wysoką muzyką.  
 -2636- (3-6)

**NIEMKA**  
 przybyła z Księstwa, życzy sobie umieszczyć się do zarządu domu i dozora dzieci, w Warszawie lub na prowincji, od 1 go Kwietnia. Wiadomość u C. Merry, ulica Senatorska, Nr 6 nowy. — Tamże jest **Szwajcarka** z muzyką, zaraz do wzięcia. -2339- (3-3)

**STUDENT** z wydziału lekarskiego C. K. Warszawskiego Uniwersytetu życzy sobie dawać uczniom korepetycje, za tół lub za wynagrodzenie pieniężne. Wiadomość w Rekomendacji **Marii Dąbrowskiej.** Krakowskie-Prz. dmieście Nr 7, pałac dawniej Grodzickiego, 2-gi dziedziniec, pawilon lewy, 1 sze piętro, drzwi 44 -2382- (3-3)

**Osoba wolna**, kawaler, w wieku już podeszłym, znający język Polski i Niemiecki, życzy sobie być tłumaczem, a zarazem przyjąć na siebie utrzymanie rachunków lub korespondencji, jako też inne potrzebne czynności przy utajającej się osobie za granicą lub też do wód. Wiadomość pod Nr 41 nowym, przy ulicy Piwnej, w Garkuchni Maryanny Zalewskiej. 2749 - (1-1)

**MAMKA**  
 młoda i zdrowa, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca. Wiadomość u Akuszarki przy ulicy Leszno Nr 721. -2621- (2-3)

**PANNY**  
 uzdatnione, mogą znaleźć natychmiast zatrudnienie za przyzwioitem miesięcznem wynagrodzeniem  
**w PRACOWNI**  
**Strojów i Sukien Damskich**  
**SEWERYNY SIELSKIEJ,**  
 Krakowskie Przedmieście Nr 63 nowy.

**PANNY**  
 uzdolnione, podręczne i do nauki, potrzebne są do pracowni sukien damskich, przy ulicy Bielańskiej Nr 6. -2477- (3-3)  
 Do wynajęcia każdego czasu ofiyna piętrowa murowana, z piecem i kominem parowym i z oddzielnym dachem, na **FABRYKĘ ZDUŃSKĄ,**  
 lub inny zakład ogniem idący. Wiadomość u Właściciela do nu Nr 62 nowy, ulica Leszno. (2 3) -2478

Potrzebne są  
**PANNY**  
 jedna zdadna do szycia stomy, druga do strojów podręczna; mogą być także przyjęte **panny do nauki** w Magazynie Mód, pod firmą Emilji i Florentyny, przy ulicy Miodowej pod Nrem 484. -2769- (1-1)

**ADMINISTRACJA**  
 za zakładów fabrycznych **w GROCHOWIE.**  
 Aby szanownej Publiczności, na zbliżające się Święta piwem „**IMPERIAL**” z zakładów fabrycznych Grochów usłużyć, Administracja tychże Zakładów otworzyła jedną z swych lodowni i sprzedaje takowe od dnia dzisiejszego 28 marca: W składzie głównym, Tłomackie Nr 6, dawniejszy hotel Wileński, u p. Lemańskiego, ulica Graniczna Nr 14, u p. Winklera Nowy-Swiat, Nr 62, jak niemniej we wszystkich większych handlach i restauracjach. Ten rodzaj piwa bez przesady równa się w dobroci zagranicznemu, a pod względem tańszości (5 kop. za butelkę) może być śmiało polecanym. Również poleca Administracja Ekstrakt słudowy na sposób Hoffa z Berlina wyrabiany, jakoteż Porter własnego wyrobu. -2558- (2-3)

**Drzewka Owocowe**  
 a mianowicie: Orzechy włoskie 6-cio letnie oraz Grusze i Jabłonia w wyborowych gatunkach, są do sprzedania w posesji Koszyki Nr 1753abc. Wiadomość na miejscu lub w składzie Herbaty L. Krupeckiego wprost statuy Kopernika. -2648- (2-3)

**MŁYN DEPTAK**  
 konny, temu pięć lat postawiony, jest do sprzedania lub do wydzierżawienia z mieszkaniem przyzwioitem, ogrodem owocowym i warzywnym na kartofli w ilości dwóch morgów za rogatkami wiorst 27 przy samej szosie. Można się dowiedzieć przy ulicy Leszno Nr 10, w piekarni. -2568- (2-3)

Ktoby miał do zbycia **KOCIOŁ OKRAGŁY,** zdadny do browaru, od 120 do 150 wiader objętości mający, raczy udzielić wiadomość pod Nr 32 nowy przy ulicy Grzybowskiej, do Piętkowskiego. -2623- (2 3)

Ktoby z WP. bezdzietny, właściciel ziemskich, porządnej w Warszawie kamienicy z ogrodem, lub znaczniejszej summy hipotecznej, miał zamiar własność swoją **à fonds perdu zbyć,** raczy swój opieczętowany adres złożyć w Redakcji Kurjera Warszawski go pod lit. O. N. -2493- (2-3)

**WAŻNA WIADOMOŚĆ.**  
 Przy ulicy Niecałej pod Nrem 8 nowym, mieszkania 7, są do sprzedania następujące rzeczy:  
**LISY sybirskie** jakich nie ma w kraju, kryte atlasem, które rok temu kosztowały 240 rubli.  
 Dwie suknie zupełnie nowe, jedna z sielonego sultana, a druga z różowego, obydwie bardzo długie.  
 Bielizna męska używana, bardzo tanio, kitel i kamizelka białe, rypsove z guzikami mundurowem; **palto i dwa mundury** ułańskie. Zastac można od jedenastej do czwartej. -2721- (1-3)



Ceny niskie. Wybór znaczny. Wytoby ścisłości.

Ulica Niecała, Numer 2-gi.

# ZAKŁAD OPTYCZNO-MECHANICZNY F. PIK I S-KA

Ulica Niecała Nr 2.

POLECA NAJNOWSZYCH SYSTEMÓW:

- Respiratory** oryginalne angielskie od rs. 1.
- Refractisecury** (odsiewające powietrze) od kop. 40.
- Plasterki** prawdziwe angielskie, książeczka kop. 30.
- Fontanki oczne** Grefego od kop. 20.
- Karany** do kumysu i wód gazowych po kop. 50.
- Metronomy** Melzla oryginalne, bez dzwonka po rs. 5 kop. 40, z dzwonkiem po rs. 8.
- Kalisopompy**, samodanie enemy dla dzieci, kobiet i mężczyzn od rs. 1.
- Plótno gumowe** (prześcieradła), najnowszego wynalazku Dra Hebry zabezpieczające pościel od psucia i woni, dla dzieci i osób cierpiących, za stopę kwadratową kop. 25.

Reparacje jakiegokolwiek rodzaju, spiesznie i do-  
kładnie uskuteczniają się.

(2-3)

Ceny niskie. Wybór znaczny. Wytoby ścisłości.

Ulica Niecała, Nr 2-gi.

## APARATA DO WYRABIANIA NAPOI GAZOWYCH S. FRANÇOIS

MECHANIKA-KONSTRUKTORA  
Brevet wynalazku S. G. D. G.

240 BOULEVARD VOLTAIRE W PARYŻU.

Aparata proste, silnie zbudowane, opatrzone narządami do korkowania i ściągania napoi gazowych do syfonów, zajmujące niewiele miejsca i posiadające możliwe zabezpieczenie przeciw eksplozji, łączące w sobie najdogodniejsze warunki ze wszystkich aparatów periodycznych.



Nr 1 o 25 but.	wyrabia 300 syfonów dziennie,	koszt. 575 fr.
Nr 2 o 35 "	" " " " "	" " 675 fr.
Nr 3 o 50 "	" " " " "	" " 775 fr.
Nr 4 o 75 "	" " " " "	" " 975 fr.

### CENY SYFONÓW:

- O silnej tłoczni..... 2 fr. 40 cent.
- O małej tłoczni..... 2 fr. 25 cent.
- Półsyfony o 10 centimów taniej.
- Syfony na żądanie mogą być stemplowane firmą nabywcy.



### APARATA NEUSTANNE

wyrabiające od 800 do 6000 syfonów na dzień.  
Nr 0, wyrabiający 800 syfonów ra dzień..... 1200 f. i  
Nr 1, " " 1500 butelek, lub 1000 syfonów  
dziennie, z dwoma narządami do ściągania  
w syfony..... 1500 fr.

Nr 2, wyrabiający 1500 syfonów dziennie, poruszany ręcznie i za pomocą dwóch korb..... 1800 fr.  
Taki sam wprawiany w ruch dźwignią, w o dwóch blokach, wyrabia  
dziennie 3000 syfonów..... 2000 fr.  
Nr 3, wprawiany w ruch dźwignią wyrabiający dziennie 4000 syfonów..... 2500 fr.  
Nr 4, wyrabiający 1000 syfonów dziennie..... 3000 fr.  
Sprowadzać można za pośrednictwem PP. Ferd. Ang. Gallego, Spiessa i Mrozow-  
skiego w Warszawie i PP. Marcińczyk braci w Kijowie. (3-10) - 2158 -



Jeneralny Agent Oryginalnych Ame-  
rykańskich

## MASZYN DO SZYCIA

Amasa B. Howe'go, Grover'a & Backer'a, Taylor'a, Phi-  
ladelphie i Johns'a

D. GROSSMANN

dawniej KOENIGSBERGER & Comp.

ulica Wierzbowa, Nr 638, obok Hotelu Angielskiego.

Poleca Szanownej Publiczności, wyż wymienione systemy, jak również wielki wybór maszyn: Wheelera i Wilsona, Eliasa, Howe'go Junior, Orth'a, Mansfelda, Singera, Calebaut'a, Willeoxa, et Gibbisa, które po cenach bardzo umiarkowa-  
nych sprzedaje.

Maszyny na stolikach dwunitek, od rs. 35.  
Maszyny ręczne dwunitek, od rs. 30.  
Maszyny ręczne jednolitek, od rs. 12.  
Nauka szycia bezpłatna. - Gwarancja dwuletnia. - Posiadam własny warsztat, przyjmu-  
ję wszelkie reparacje Maszyn do szycia.  
Nici, Jedwab, Oliwa, Igły do wszystkich systemów maszyn po bardzo umiarkowa-  
nych cenach.

Podwiązki Amerykańskie metalowe (Ventilated Garter),  
od kop. 75 do rs. 2 kop. 25. 19-0) - 277 -

Zamówienia przyjmują się  
na miejscu  
w Kantorze Fabryki.



Tamka Nr. 17.

Wskutek pismienego poro-  
zumienia się, Fabryka eks-  
peduje towar, w okolice  
najodleglejsze.

Piece kwadratowe z gliny krajowej.  
Piec kwadratowe ozdobne z gliny porcelanowej Barlińskiej, z polewą ni-  
gdy nierysującą się.  
Piec gładkie porcelanowe Berlińskie najodrobniejsze.  
Kuchnie Angielskie do rozmiarów najobszerniejszych.  
Wanny kąpielowe porcelanowe  
Kominki porcelanowe białe polewane, brązowane i żelazne.  
Drewny do łak różnej wielkości i średnicy.  
Rury do wodociągów, polewane zewnątrz wewnątrz nadzwyczajnej trwałości.  
Urządzenie Kaloryferow.  
Liście do kłobów ogrodowych, według najświeższych modeli Dreźnieńskich.  
Bronzowanie i zlocenie ozdób piecowych na miejscu.

Poleca Fabryka Wyrobów Piecowych

## A. E. STALEWSKICH

w Warszawie, ulica Tamka, Nr 2862 (17 nowy). 2507 -

### Klysopompy

rozmaitej konstrukcji od rs. 1 1/2.

Tuszowalnie maciczne, Szpryce gumowe, Seregi, Strzykawki gumowe,  
cynowe i szklane, po cenach nader przystępnych.

Biorącym w większych partiach do dalszej sprzedaży, odpowiedni rabat w Za-  
kładzie Optyczno-Mechanicznym

JULJANA WEJSSBLUM.

Ulica Nowo-Senatorska, 477a, obok Aptekij  
- 1980 -

(3-3)

## CENNIK MAGAZYNU WĘGLA KAMIENNEGO I DRZEWA OPAŁOWEGO, Andrzeja Goldmana

	Rsr.	kop.
Korzec węgla w najlepszym gatunku	1	10
Korzec węgla w średnim gatunku	1	-
Korzec węgla kostkowego (do kuchni)	-	90
Za sążen kubiczny drzewa sosnowego	10	-
" " " " olszowego	11	-
" " " " brzożowego	13	-
Za 1/4 sążnia rąbanego sosnowego	2	75
Za 1/4 " " " " olszowego	3	-
Za 1/4 " " " " brzożowego	3	50
Korzec węgla do samowaru	-	75

### CEGLA Z WŁASNEJ CEGIELNI

Skład zawiera umowy na większe dostawy, oraz sprzedaje w Składzie  
Cegle w najmniejszych ilościach. (5-6) - 2064 -

NOWO OTWARTY W TYCH DNIACH

## Magazyn Ubiorów Męzkich i Dziecinnych A. AMSEL,

przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, tuż obok znanego od dawna sklepu P. Paszkowskiej,  
wziął sobie za zadanie sumiennością i rzetelnym wywiązaniem się z przyjętych na siebie o-  
bowiązków, w zupełności i godnie odpowiedzieć zaufaniu ogółu, a tem samem wyrobić sobie  
renomę. Właściciel wyż rzeczonego nowego Magazynu, powróciwszy w tych dniach z zagra-  
nicznych stolic, sprowadził znaczne transporty materiałów wyborowych z najpiękniejszych fa-  
bryk, które po najumiarkowańszych cenach na najnowszą garderobę męzką przez najpierw-  
szych tutaj szwalców wykonane, do wyboru publiczności oddaje, spodziewając się,  
że usiłowania jego uznaniem zostaną i zakład ten w krótkim czasie zajmie jedno z wybi-  
tniejszych miejsc w naszym mieście. (3-6) - 2518 -

## EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANII LIEBIGA

z FRAY-BENTOS (Ameryka południowa)

Najwyższe odznaczenia na wystawach

Paryż 1867, Hawr 1868. Amsterdam 1866, Mos-  
kwa 1872, Lyon 1872, Paryż 1872.

### PRAWDZIWI

wtedy tylko gdy każdy słoik opatrzozy jest poniżej po-  
danemi podpisami i gdy na etykiecie wydrukowane jest  
niebieską farbą nazwisko J. v. Liebig.

*J. v. Liebig*

*J. v. Liebig*

Sprzedaż hurtowa w Warszawie u PP. J. FREIDER i Spółka, ulica  
Przechodnia Nr 3. (3-10) - 468 -



### MAJĄTEK ZIEMSKI,

połączony w pawiciele Warszawskim, jest do sprzedania o 21 wiorst od Warszawy, w glebie pszennej, dzies. 158 dużej miary (włók 10 i pół), w tem jest dzies. 24 (18 mórg) łąk nadwiślańskich, pastwisk dzies. 40 (mórg 80), z których część może być użytą na łąki 1-ej klasy, resztująca ilość ziemia orna; zabudowania w najlepszym stanie, prócz Dworu, który potrzebuje małej reparaacji, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość w Hotelu Krakowskim u Rządcy. 2462- (3-3)

### FABRYKA

**kaflanych przenośnych PIECYKÓW** oraz **SKŁAD KAFLI Aleksandra Pożerskiego,** Aleje Jerozolimskie Nr 17 nowy. Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty zdruńskie, tak na miejscu w Warszawie, jak również na prowincji, które będą się wykonywać pod bezpośrednim dozorem i informacją własną; o doborze potrzebnych do zdruńskiego fachu Kafi, przekonanie się można na miejscu w tymże składzie. Obstalunki na roboty przyjmują się także w Dystrybucji Kochanowskiej, róg Długiej i Freta, numer 1. 2563- (2-6)

W Arsenale Artyleryjskim przy ulicy Długiej i Nalewki, jest do wydzierżawienia **Nawóz** od 22 koni, od dnia 7 (19) kwietnia 1873 r. do dnia 1 (13) stycznia 1874 r. Mający chęć wydzierżawienia racą się zgłosić do kancelarji tegż z Arsenalem. 2520- (3-3)

**KOSZULE MĘZKIE WEBOWE,** starannie odrobione, haftowane i bez hafu, przypadkowo są do sprzedania, cena rs. 3 za sztukę, cena ta jest rubla niżej na s. tucze. Ulica Obczna Nr 4 nowy, mieszkania 10, drugie piętro. 2521- (3-3)

W zakładzie mlecznym przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 12, w domu W-go Sarnackiego, obok Wilczej ulicy będzie do sprzedania od 1-go Kwietnia mleko świeże zbierane i smietanka; przyjmuje się nawet zamówienia na większą ilość, w dniu zaś gorące, będzie mleko kwaśne i smietanka. 2501- (3-3)

**DLA PP. OBYWATELI ZIEMSKICH,** Gorzelany liczący lat 24, wykształcony praktycznie, który przeszedł szkołę politechniczną dla kursu gorzelniczego w Berlinie, oparty na chlubnych świadectwach, poszukuje odpowiedniego miejsca zaraz, lub od Ś-go Jana r. b. Oferty uprasza zostawić w Redkcji pod lit. F. W. 5. 2626-

**BANK POLSKI.** Podaje do wiadomości, że po należytym urzędzeniu piwnic pod magazynem przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nrem 1600e, przez zaprowadzenie w nim drenów i podłogi ceglanej na cement, może z dogodnością pomieszczać w nich znaczną ilość towarów na skład i na zastaw oddawanych; między innymi mogą być przyjmowane i przedmioty następujące: sól, oliwa, arak, wino, spirytus i t. p. Vice Prezes Baumgarten, Naczelnik Kancelarji Makulec. 2393- (2-2)

**Korzystny interes!** **SKLEP** pieczywa i wiktualiów gustownie urządzone, z wszelkimi utensyljami i towaram, jest do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Elektoalnej Nr 4 nowy. 2762- (1-3)

**KOSZULE KOLOROWE** z kretonu francuzkiego, w rozlicznych deseniach i wielkimi wyborze, poleca: **Skład Bielizny Nowości MAURYCEGO REICHEL,** przy ulicy Wierzbowej Nr 474/5, gmach Teatralny. 2723- (1-3)

Z powodu braku miejsca jest do sprzedania **FORTEPIAN** o 6-ciu oktawach z fabryki Troszla ze szkołą za przystępną cenę to jest za rubli 30 pod Nrem 153, ulica Dunaj-Ważki na dole w oficynie, Nr mieszkania 14. 2563- (3-3)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473e, nowy 5).

## PO KOP. 21

sorządaje się paczka **SWIEC STEARYNOWYCH** zagranicznych, w Korzennym handlu M. ROSENA, przy ulicy Granicznej Nr 1078, dom p. J. Ch Bernstein. 2379- (2-3)

**U parasolnika** przy ulicy Freta-Szerokiej, dostanie **PARASOLI** i **Parasolek** modnych, gotowych, Nr 277, nowy 7, w podwórzu na lewo, na dole; czerwony znaczek na drzwiach od sieni, wskaże. 2101- (3-12) **A. Bukowski.**

**Świeży transport wędliny LITEWSKIEJ** w różnych gatunkach, oraz Baljon domowy, Mak, Miód i Skóry Łosiowe, wszystko to po cenie bardzo umiarkowanej. Ulica Długa Nr 21, mieszkania 10. 2737- (1-3)

O korzystnym kupnie **DOBRE,** dzies. 750 (50 włók) mających, lub dzierżawie, wiadomość przy ulicy Widok i Brackiej Nr 1, mieszkania 11. 2753- (1-2)

**Skrzypce Włoskie stare,** doskonale ograne, z kosztownym smyczkiem i pudełkiem palisandrowym, są do sprzedania. Właściciela wskaże stróż domu przy rogu ulicy Chmielnej i Żelaznej, pod Nrem dawnym 1561, a nowym pierwszym. 2754- (1-1)

Jest do sprzedania **kilka korey Konieczyny białej, bardzo ładnej.** Wiadomość w domu pod Nrem 25 na Nowym Świecie, u stróża Stanisława. 2736- (1-3)

Polecam na radachodzące Święta wyroby własne: Piwo stołowe, Bawarskie, Saivator, oraz Porter zwyczajny i dubeltowy. Upraszam uprzejmie o rychłe zamówienia, abym mógł należycie Szanowną publiczność obsłużyć. Z uznanowaniem **ZYGMUNT SZELIGOWSKI,** Plac Ś-go Aleksandra Nr 1274 (5 nowy). 2706- (1-3)

**PARA KONI, chomonta** na parę i na jednego konia, wóz do towarów, dery i inne przybory stajenne, do sprzedania przy ulicy Twardej Nr 6, mieszkania 6. 2770- (1-2)

**Do sprzedania PARA KONI** skarogniadych, przy ulicy Szkolnej Nr 5. Widzieć można takowe zrana aż do 1-szej z południa, zapytać stangreta Wawrzeńca. 2752- (1-3)

**KOŃ siwy, rassyowy,** z rudowodem ujeżdżony pod wierzch do musztry piechoty; obecnie chodzący w zaprzęgu do sprzedania pod Nrem 1655 Plac Ś-go Aleksandra róg Wspólnej; także są do sprzedania dwie Bryczki na resorach i Fajetonik koszykowy. Wiadomość u Rządcy domu w podwórzu lub u stangreta Adama. 2406- (3-3)

Jeżeli miałby kto do sprzedania **PUDŁA** czarnego, niechaj zostawi adres w Kurjerze pod lit. J. K., lub zgłosi się pod Nr 557, na ulicy Długą do stróża domu. 2696- (2-3)

**MAGLE** Wiedeńskie, są do sprzedania przy rogu ulicy Piekarskiej i Rycerskiej, Nr 126. Wiadomość na miejscu. 2423- (3-3)

Jest do sprzedania **FORTEPIAN** palisandrowy o 7-miu oktawach, z czterema szprejami i metalowym białem, z silnym i przyjemnym głosem jak również i zagraniczny marmurowy. Można obejrzeć codziennie od godziny 10-tej z rana do godziny 3-ej po południu. Ulica Karmelicka, Nr domu 10-ty stróż Jan wskaże. 2513- (3-3)

**Do sprzedania GARNITUR MEBLI** mahoniowych, świeżego fasonu, **rypsem** kryty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzesel, stołu przed kanapą, oraz lustro, szesłag i różne domowe meble. Ulica Sienna Nr 2 nowy od Marszałkowskiej, w podwórzu, w prawej oficynie na dole. (2 3) — 2603 -

**DWA ŁÓŻKA** mahoniowe, w dobrym stanie, w stylu rococo, są do sprzedania w składzie mebli P. Fitzke przy ulicy Leszno Nr 16. 2502- (3-3)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: **ŁÓŻKO** podwójne, pod palisander polturowane z materacem, Fortepian, Szafa do odzienia i inne meble po niskiej cenie. Przy ulicy Elektoalnej w domu pod Nrem 10, dawny 749; na facyjacie. 2565- (3-3)

**4 SZAFY SKLEPOWE** prawie wcale nieużywane, są do nabycia za cenę przystępną. Bliższą wiadomość powziąć można w składzie skór F. Blunck, ulica Długa Nr 5 2/3, naprzec w arsenale. 2742- (1-3)

**DWA GARNITURY MEBLI** mahoniowych, w dobrym stanie, jest do sprzedania ze zmianą, w Fabryce i Magazynie Mebli F. Ostaszewskiego przy ulicy Nowy Świat Nr 52 nowy, za cenę przystępną. 2746- (1-4)

Za rs. 55. **GARNITUR MEBLI** mahoniowych, 6 krzesel, 2 fotele, kanapa i stół, mało używane, oraz można dostać dwa nowe garnitury, jeden mahoniowy, drugi całkiem kryte drzewo, po cenie bardzo niskiej, przy ulicy Brackiej Nr 13 u Tapicera. 2640- (2-3)

W zakładzie Stolarskim ulicy Żorawiej piąty dom od placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 10, są do sprzedania **MEBLE** najświeższych fasonów, Garnitury mahoniowe i orzechowe wysłane i pokryte rypsem wełnianym. Są także Szesłagi, Kozety, Fotele, Toalety, Kleczniki, Łóżka, Biurka, Szafy, Komody, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do kart, Umywalnie i inne meble, po niskiej cenie. — **Adam Lewanowicz.** 2183- (5 6)

Jest do sprzedania lub do wynajęcia nowe **PIANINO** palisandrowe paryzkie i **FORTEPIAN** Kralla i Seidlera, mahoniowy, z 4 szprejami i całym białem metalowym. Ulica Zielna Nr 22 i róg Ś-to Krzyżkiej. 2488- (3 3)

Do dnia 10 Kwietnia, przyjmuje każdodziennie między 2-4 tą i po południu, zamówienia na mieszkania **W CIECHOCINKU. Nirstein.** Ulica Ś-to Krzyżka Nr 31. 2757- (1 3)

**MIESZKANIE LETNIE** na wsi. Dla osób szukających świeżego powietrza, jest do wynajęcia mieszkanie złożone z trzech pokoi na wsi, w bliskości m. Plocka, w okolicy leśnej, żywicznej. Bliższą wiadomość powziąć można w Warszawie u p. Muszyńskiego, róg ulic Orlej i Elektoalnej, lub w Plocku u pp. Fidelskich, w domu p. Londyńskiej. 2704- (1 3)

Jest do wynajęcia od 1-go maja 1873 r. **POKÓJ** od frontu, dla kawalera przy ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, dom Letniego Nr 38 nowy. Wiadomość powziąć można u miejsaowego stróża, lub w mieszkaniu Nr 8 na 3-cim piętrze. 2705- (1-3)

Poszakiwnem jest od Ś-go Jana **MIESZKANIE** z 6-ciu do 8-miu pokoi, ze stajnią i wozownią, w śródku miasta. Adress pozostawić można w aptece W-go Heinricha na Placu Teatralnym. 2743- (1-3)

Potrzebny jest **LOKAL,** od Ś-go Jana, suchy, na dole, 1 piętro lub 2., złożony z 8 do 10 pokoi, ze wszelkimi wygodami; kłoby miał takowy do wynajęcia, raczy nadesłać adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami S. C. 2767- (1-1)

Kłoby miał do wynajęcia mieszczkę od dnia 10-go b. m. **Pokój kawalerski** umebłowany, czysty i suchy, przy ulicy Aleksandra, Tamka lub gdzie w bliskości Kopernika, zechce się zgłosić do kantora fabryki zdruńskiej, Tamka, Nr 17, od 10 tej z rana do 2-ej do południa. 2716- (1-1)

**MIESZKANIE,** stanowiące oddzielny dom, w pięknym i obszernym ogrodzie, — składające się z 14-tu pokoi różnej wielkości, z kuchnią przedpokojem, piwnicami, górami i składami, przetem dwie stajnie, dwie wozownie, drwalnia i komórka w oddzielnym zabudowaniu, położone przy ulicy Mokotowskiej Nr 1666a, nowy 7, — jest do wynajęcia od dnia 1-g Lipca r. b., a nawet w razie potrzeby może być oddaniem nieco wcześniej. Wiadomość bliższą udzieli osoba, przez miejscowego stróża wskazana. 2498- (3 3)

**LOKAL** złożony z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni, tak z spiżarnią i piwnicą, jest do wynajęcia w każdym czasie na rogu ulicy Karmelickiej i Nowolipek Nr 7 i 6 nowy. 2761- (1-3)

W pierwszej kolonii za Brudnem **Letnie Mieszkania,** składające się z trzech pokoi z meblami i fortepianem lub bez takowych, są do najęcia, — powóz może być na żądanie. Bliższe warunki udzieli W-na Starzyńska przy ulicy Długiej, gdzie Eldorado 2751 (1-3)

Od Ś-go Jana do najęcia **TRZY POKOJE** z kuchnią angielską, przysionkiem, jako przedpokojem, piwnicą i komórką, na 3 piętrze, (samo w sobie mieszkanie), przy ulicy Chmielnej, wprost pałacu Komory pod Nrem 1540 (42). Pod tymże numerem, jest do sprzedania **Paltonik** syberyjny aksamitny fioletowy, w bardzo dobrym stanie, za rs. 11. 2741- (1-3)

**TRZY POKOJE** z kuchnią od frontu, na dole, za rs. 58 kwartalnie, od Wielkiej Nocy do wynajęcia, w miejscu spokojnym, przy ulicy Młynowej Nr 7, od rogu ulicy Przejazd dom czwarty. 2735- (1 3)

Jest do wynajęcia od Ś-go Jana przy ulicy Długiej **1) SKLEP** z dużym mieszkaniem i dwoma piwnicami po fabryce, 2) Cztery pokoje z komórką i piwnicą po drukarni. Wiadomość u właściciela Nr 542 (6). 2594- (2-3)

Zgubiony w tych dniach **kluczyk od kasy ogniotrwałej** systemu amerykańskiego, w formie nożyka, składany. Łaskawy znalazca zechce złożyć do Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą rs. 1, jeżeli tego będzie wymagał. 2763- (1-3)

W dniu 31 marca w przejściu przez ulicę Nalewki w bliskości Straży Ogniowej zgubione zostały **cztery Rewersa prywatne,** na rs. 25, 11, 7 i 6. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowe na ulicę Pokorną pod Nr 13 nowy do Starozakonnego Chaima Grynsteina za wynagrodzeniem. 2715- (1-1)

W dniu 31 Marca, około południa, **zginął PIES mały,** z rassy pinczerów, cały biały, sierść długa. Łaskawy znalazca, raczy odprowadzić do domu przy ulicy Tomackiej Nr 600 a, b, nowy 1, na pierwsze piętro po prawej stronie, za nagrodą. Nieprawy przywłaściciel, pociągnięty zostanie do odpowiedzialności. 2707- (1-3)

Przed paru dniami zginął wieczorem duży młody **PIES** czarny, wyżeł, uszy i pysk długie, na szyi prut mosiężny z tabliczką; ugraszan wszystkich a w szczególności sumiennych kolegów myśliwych o danie znać o psie takim pod N. 41, a ulicę Elektoalną na dole; dający znać otrzyma wynagrodzenie, przywłaściciel psa będzie odpowiedzialnym. 2485- (3-3)